

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: ś. Katarzyny kr. szwedzkiej.
Sobota: Wielka: śś. Marka i Tymoteusza.
Niedziela: Wielkanoc. ś. Irenusza.
Poniedziałek: Wielkanocny. ś. Ludgiera.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Przewodnik adresowy: za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika“ przyjmują wyłącznie Biuro Ogłoszeń Raichmana i Frendlera, Senatorska 18.

Wtorek: śś. Ruperta i Aleksandra żołnierza
Środa: śś. Syksta III P. i Doroteusza.
Czwartek: ś. Cyrylla Djakona M.
Piątek: Kwiryna M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 59
Zachód „ 6 „ 17
Długość dnia godzin 12 minut 18.
Przybyło „ 4 „ 40.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zablockiej.

— W dniu jutrzejszym gasi się wszelkie światło w kościele, co wyobraża śmierć Zbawiciela. Na zewnątrz kościoła poświęca się ogień rozżarzony z cierni, co oznacza ogień łaski i żywej wiary w Chrystusa. Następnie poświęca się i zapala pascha, to jest duża świecę woskową, wyobrażającą Chrystusa.

Zaraz potem święci się wodę do chrztu św., przy czytaniu 12 prorocत्व, dotyczących przyjścia Mesjasza.

Po poświęceniu wody odprawi się msza św., przy której na Gloria odbywają się wszystkie dzwony i organy na znak radości z mającego się wkrótce obchodzić Zmartwychwstania Pana. Po lekcji śpiewa się trzykrotnie Alleluja, z hebrajskiego Hallelu-Jah, znaczy: chwalcie Boga, albo weselcie się.

— Nabożeństwo wielkanocne rozpoczyna się Rezurekcją (resurrectio — zmartwychwstanie).

Takowe odbywać się będzie jutro o godzinie 8-ej wieczorem w kościołach: archikatedralnym św. Jana, św. Ducha (po-paulińskim), św. Anny (po-bernardyńskim), Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), Opieki św. Józefa (pp. wizytek), św. Kazimierza (pp. sakramentek), św. Andrzeja (panien kanoniczek) na placu teatralnym, Wszystkich Świętych na Grzybowie, św. Jacka (po-dominikańskim), św. Marcina (po-augustjańskim), św. Franciszka Serafińskiego (po-franciszkańskim), św. Andrzeja a postola przy ulicy Bonifratskiej, w kościółku szpitala Dzieciątka Jezus, w kaplicy szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej.

W pozostałych, a tu niewymienionych świątyniach, rezurekcje odbędą się w niedzielę zrana, co wyszczególnimy w jutrzejszym numerze.

Przegląd polityczny.

Zaledwo Niemcy ochłonęły z silnego wrażenia, jakie wywarło na nich ustąpienie prasko-niemieckiego ministra wojny, jen. Kameckiego, a już przybywa mu kolega w osobie starego przyjaciela i druha, admirała Stoscha, ministra marynarki, czyli jak

stworzony w d. 31 grudnia 1871 tytuł godności o-piewa — szefa admiralicji niemieckiej. W tymże samym dniu ówczesny generał-major Stosch, kwatermistrz armii pruskiej w r. 1866 a intendent generalny w r. 1870, objął ten urząd, dawniej nieznan, bo w braku marynarki wojennej niepotrzebny. Dopiero w r. 1875 generał — zapisany dotąd w listach armji lądowej — mianowany został admirałem à la suite korpusu oficerów morskich.

Od owego czasu, a więc przez lat z górą jedenaście admirał Stosch pełnił nieprzerwanie służbę, pochłonięty żywotną dla Niemiec sprawą organizacjami floty wojennej. Dziś po jedenastu latach ustępujący minister z zadowoleniem spoziera na wynik pracy: ojczyzna jego posiada flotę wojenną, dobre porty, należyte urządzone system torpedowy — w ogóle zdobyła podstawy przyszłego rozwoju potęgi swej na morzu i bezpieczeństwo brzegów północnych.

Nie można zapewne twierdzić, aby organizacja marynarki niemieckiej była wszechstronnie już wykończona, jak świadczą choćby toczące się narady i prace około wzmocnienia fortyfikacji nadbrzeżnych; wszakże stworzone są ramy i podstawy systemu, jakby gotowe kadry pulku. Jaki powód odwołał dzisiaj admirała Stoscha z posterunku, na którym stał przykładowie i działał twórczo? Podobnie, jak ustąpienie jen. Kameckiego dlatego dotąd jest niewyjaśnionem, ponieważ podano mu tuzin wyjaśnień przypuszczalnych w braku jednego katagorycznego, fakt zaszyły dzisiaj pozostanie na pewien czas również zagadką, której rozwiązania szukałby należało w ukrytych sterczach z księciem Bismarkiem. Od dnia 10-go marca r. 1877 — od słynnej mowy kanclerza niemieckiego, w której rozwinął nowy program ekonomiczno-handlowy, dwunasty to minister w osobie p. Stoscha związał żagle swej floty i ustępuje z placu.

Jakkolwiek Norddeutsche Allg. Ztg uroczysto zastrzega się, aby książę Bismark „obalal“ ministrów, jest rzeczą więcej niż pewną, że oprócz Bülowa wszyscy owi dwunastu padli z wyższej woli potężnego autokraty, który nie znosi opozycji. Położenie admirała Stoscha było tem trudniejszym

wobec ks. Bismarka, iż nie zasiadał on w radzi ministrów a za funkcje szefa admiralicji odpowiada kanclerz. Taką jest bowiem organizacja tych władz, dotąd mimo domagania się kół fachowych i opinii publicznej niezmienną. Prawdziwą być przeto mogła wiadomość jednego z dzienników berlińskich, jakoby książę Bismark przedłożył cesarzowi memorjał, w którym oświadczył, że nie może przyjąć na siebie dalszej odpowiedzialności za czynny dzisiejszego szefa admiralicji.

P. Ferry z zadowoleniem spogląda zapewne na pierwszy miesiąc swoich rządów. Znachodził on dotąd zawsze silne poparcie u zjednoczonych frakcyj republikańskich; w ciągu kilku tygodni otrzymał sporą wiązaną wotów zaufania, stłumił przygotowywany przez koalicję anarchistów z monarchistami bunt, który miał z łona nowej komuny wywieść tron nowy dla Henryka V, wydobyl robotników z sieci, jakie na złowienie ich zarzuciła koalicja i przywiązał ich silnie do rzeczypospolitej, obiecując rychłe wniesienie do izby projektów, mających na celu poprawienie ich doli przez dostarczenie zarobku, wynajem taniach mieszkań, utworzenie kas emerytalnych i rozwinięcie organizacji syndykatów.

Obalamuconym przez zagranicznych anarchistów górnikom w Montceau les Mines, którzy za wykroczenia swoje przyjąć musieli surowy wyrok sądu przysięgłych w Riom, ukazał w niedalekiej przeszłości nadzieję ulaskawienia, a dynamitowym zbrodniarzom z Lugdunum ją odebrał... W ogóle pierwszy ten miesiąc rządów p. Ferry'ego podniósł wysoko popularność i powagę jego; pozwolił uwierzyć Francji w siłę nowego rządu — a o to głównie chodziło...

Mniej dotąd wyraźnie zarysowała się polityka zagraniczna p. Challemel Lacour. Wieści, puszczane z Paryża czy Londynu, o przesłaniu nowych instrukcyj francuskiemu przedstawicielowi na konferencji dunajowej okazały się płonnemi; p. Tissot do końca obrad tejże nie zdradził się żadnym oryginalnym i efektywnym debiutem w duchu owych wrzekomych „nowych instrukcyj“.

5)

WOJNA SIEDMIOLETNIA.

HUMORFSKA

przez

Włodęgo Skibę.

(Dalszy ciąg.)

Była to pierwsza rozmowa, którą prowadziła rzeczywiście jako panna dorosła, jako kandydatka do świątyni hymenu, do której wchodzi się zwykle przez przedsiónek miłości. Wewnętrzne przekonanie mówiło jej, że się z swego zadania wywiązała dobrze. Wbrew historii w tej nowej wojnie siedmioletniej Fryderyk Wielki zaraz w pierwszej potyczce pobity został na głowę i to bronią taką niewinną jak — wypracowanie pensjonarskie.

Młody student filozofji nie tań przed sobą swej porażki, ale nie zrażał się nią bardzo. Przypominał sobie świeżo wówczas wypowiedziane słowa, i rzekł do siebie:

— Ne boudons pas, recueillons-nous!... Zajmijmy stanowisko obserwacyjne...

I rzeczywiście przez resztę wieczoru więcej obserwował niż działał.

Obserwując spostrzegł wiele.

Spostrzegł przede wszystkim, że nieprzyjaciel był potężny nie tylko potrojną siłą piękności, młodości i dowcipu, ale jeszcze czwartą potęgą — znaczną liczbą sprzymierzeńców. Każdy adorator skryty lub jawny prezydentówny był jej naturalnym sojusznikiem w walce, którą jej wypowiedział, przeszkodą do zwycięstwa, niełatwą do usunięcia.

Charakter Fryderyka był taki, że zwycięstwo im z większymi połączone trudnościami tembardziej dlań było pojętne.

Coraz żywiej zaczynał pragnąć wywalczonego przebaczenia, a wraz z niem i owego organu, którem się ono udziela.

Postanowił sobie, że nie ustąpi w walce, pomimo całej nieprzyjacielskiej potęgi.

Zaczął liczyć sojuszników Marji Teresy.

Jawnych naliczył dwóch. Byli to jego towarzysze z palików: brunet Roman i blondyna Ludwik. Przyjazd ich, upozorowany przypadkowym zbiegiem okoliczności, zdradzał umyślną chęć poznania pięknej prezydentówny. Nie zapomnieli o niej od Wielkiejnocy aż do sierpnia, znać, że żywo byli zajęci. Całe ich wreszcie zachowanie się na imieninach świadczyło, że mieliby szczerą i nieprzymuszoną wolę stanąć w szeregu konkurentów panny Sasićkiej. Obaj byli starsi od Fryderyka i obaj ludzie już ze stanowiskiem, na które on rok jeszcze najmniej czekać musiał. Wszystko to było wielkiem ale nie niezwalczonem niepodobieństwem.

Zabrał się do liczenia skrytych sprzymierzeńców swojej antagonistki. Chwytał ich spojrzem, westchnieniem, słówką, aluzję. Naliczył trzech, znalazł jeszcze czwartego, wreszcie dał pokój.

— Policzę ich jak polegną! — rzekł z tą pewnością siebie, którą mu tak słusznie i tak śmiało zarzuciła piękna Renia.

Tak się zaczęła wojna siedmioletnia w salonie.

A po skończeniu imieninowego obchodu i po rozjechaniu się gości zawrzał w alkierzu dalszy ciąg owej wojny trzydziestoletniej, którą pani prezydentowa Sasićka już od dwudziestu lat toczyła ze swoim małżonkiem burmistrzem, a która w tej domowej historii powszechnej znajdowała się w tak bliskim sąsiedztwie chronologicznem z siedmioletnią.

— Uważałeś, Augustcie — mówiła pani Sasićka, która nie chciała się nigdy zgodzić na to, żeby w języku potocznym mogła być jakakolwiek różnica pomiędzy Augustem a Augustynem — uważałeś, że nasza Renia ma szczęście...

— Jakie szczęście proszę cię, duszko?

— A no, kręca się koło niej, nadskakują... ma już prawie że konkurentów...

— Jeżeli to jest szczęście, duszko, to uważałem.

— Tybyś uważał?!... — oburzyła się prezydentowa — powtarzasz tylko moje słowa i nie więcej. Zawsze taki niezdara... mówić do ciebie, to jak do psa, albo nie słyszysz, albo odpowiadasz jak echo...

— Przepraszam cię, duszko, tym razem uważałem. Ten pan Roman...

— Ten pan Roman, ten pan Roman... wiele mnie obchodzi ten twój pan Roman... Ja mówiłam o panu Ludwiku...

— I pan Ludwik nadskakował jej także, ale zawsze ten pan Roman...

— Co ty mi tu ciągle wyjeżdżasz z panem Romanem? Ja o nim słyszeć nie chcę. Naprzód brunet, to już dosyć. I tyś był brunet, a mało nacierpiałam się z tobą?... Co? sam powiedz, mało się nacierpiałam?... Daj mi pokój z twoim brunetem. Renia jest moje dziecko i nie chcę żeby była nieszczęśliwa! Jeżeli ma iść, to niech idzie za blondyna... Pan Ludwik...

— Więc dobrze, niech idzie za blondyna — zgodził się pan Sasićki dla miłego zawsze, a zwłaszcza w noce podwójnie upragnionego spokoju.

— Niech idzie! niech idzie!... jakże ma iść, jeżeli ty będziesz protegował bruneta?...

— Ależ, duszko, na miłość boską, zmiluj się!... czyż ja go myślałem protegować?...

— Patrząc państwo! wypiera mi się w żywe oczy!...

Raz tylko dotąd miał sposobność p. Challemel Lacour ukazać część swojego programu, gdy d. 13-go b. m. w odpowiedzi na interpelację hr. Valliera rozwinął w senacie poglądy na politykę kolonialną Francji. Hr. de St. Vallier domagał się okupacji Tonkinu celem zapewnienia handlowi i przemysłowi francuskiemu nowych dróg zbytu. P. Challemel Lacour podzielił zapatrywania byłego posła francuskiego w Berlinie, uznał konieczność otwarcia nowych obszarów zbytu dla produkcji francuskiej, przestrzegając wszakże przed romantyzmem w polityce kolonialnej.

Gdzie prawa nasze są pewne i układami międzynarodowymi zagwarantowane, jak w Tonkinie, tam potrafimy je utwierdzić i umocnić — rzekł p. minister. Wszelako zapominając nie należy, iż Francja jest przede wszystkim mocarstwem lądowym i jako takie, powinna się koncentrować raczej w sobie, aniżeli rozpraszać po dalekich przestrzeniach globu. Co do Tonkinu rząd powziął stanowcze uchwały, które zostaną senatowi zakomunikowane po ferjach wielkanocnych wraz z żądaniem kredytu na stałą okupację pewnych punktów terytorjum tonkinskiego.

Rumuńska izba deputowanych uchwaliła d. 16 b. m. 86 głosami przeciw 6 wniosek, uznając potrzebę rewizji konstytucji; senat zatwierdził uchwałę, poczem nastąpiło zamknięcie parlamentu i rozwiązanie izby. Według brzmienia obowiązującej dotąd ustawy, zwołana być musiała w konsekwencji powyższych uchwał nadzwyczajna konstytuanta, celem dokonania rewizji artykułów konstytucji, których zmianę izba i senat za potrzebne uznały. Dekrety królewskie rozpięły przed wybory do konstytuanta na czas pomiędzy d. 2 a 12 maja, sesję zaś tejże na d. 23 maja.

Br. Z.

Kopciuszek i pieszczoška.

(Smutna humoreska.)

Mamy w Warszawie dwie instytucje: Kasę oszczędności i Loterję, którym bliżej przyjrzeć się chcemy.

Kasa oszczędności mieści się w magistracie, w ciasnym i niewygodnie urządzonej pokoiku, zaopatrzonym w parę brudnych i twardych ławek.

Przyjmuje ona drobne oszczędności ludzi ciężkiej pracy, licząc im za to po 4% procentu składanego.

Wkłady przyjmuje w sobotę od 5-ej do 8-ej wieczorem i w niedzielę od 10-ej do 1-ej z południa; wymówienia na zwrot pieniędzy czynić można w wtorki od 9-ej do 1-ej, a odbierać pieniądze w piątki, o tych samych godzinach.

Gdy przyjdiesz w sobotę lub niedzielę oddać grosz zaoszczędzony, musisz się natłoczyć i napocić, usłyszysz kilka zburzeń za to, że na niewygodę narzekasz, a posiedziawszy parę godzin, wyszturchany i napopychany — wydobywasz się na-

reszcie, zarzekając się, że już tu tak prędko nie wrócisz!...

Ale cóż, kiedy bieda ma swe prawa. Niebawem nie masz środków do życia, więc musisz podnieść oszczędność i mimo czynionych sobie przyrzeczeń wracasz we wtorek, żeby wymówić na piątek złożoną w Kasie kwotę. Zostawiasz książeczkę, otrzymujesz kwitek, biegniesz do właściciela domu i policji o poświadczenie (jeżeli pisać nie umiesz) — i przychodzisz w piątek raniuteńko — o 9-ej, aby jak najrychlej podnieść pieniądze i udać się do roboty...

Napróżno! Radca z kluczami od skarbcza jeszcze nie przyszedł, przechodzi 10-ta — jeszcze go niema, zbliża się 11-ta — przychodzi. Ale ty czekać musisz na swą kolej i nareszcie odbierasz parę swych rubli, o godzinie 12-ej!

Tym razem zaprzysięgłeś się i dotrzymasz z pewnością, że tu nigdy nie wrócisz, boć to nasz społeczny Kopciuszek, — a kóżby o kopciuszka się troszczył, ktoby dbał o jego wygodę?

Alboż niedość samego tego, że istnieje!?

Inna rzecz Loterja.

Tę panią znajdziesz wszędzie, począwszy od najwykwintniejszego sklepu galanteryjnego, kantoru weksli, dystrybucji itp., a skończywszy na brudnej kieszeni usługowego żydka, który biegając od hotelu do hotelu, od biura do biura, od warsztatu do warsztatu — przyniesie ci sam, gdzie chcesz, pożądany bilet...

Fatygi tu nie doznasz żadnej, dość wyjść na spacer i po drodze wstąpić po papieros, aby wrócić do domu z biletem obicenującym... szczęście!

Bo to społeczna Pieszczoška, którą każdy chętnie w komis przyjmie, każdy chętnie do serca przytuli — ona ma wiele miejsca, dużo powietrza.

To przecież nie oszczędnościowy kopciuszek.

A jednak zobaczymy, co jedna i druga przyniesie nam może?

Jeżeli wyobrazimy sobie osobę, która począwszy od 20 roku życia, przez dziesięć miesięcy w roku, odkładała po 3 rs. 6 kop. i pomieszczała je w Kasie oszczędności na procent składany po 4%, to dośzedłszy do 60 lat życia, miałaby kapitał przeszło 3,000 rs.

Jeżeli zaś ta sama osoba, zamiast składać do Kasy oszczędności pomienione kwoty, obraca je na loterję, trzymając bez przerwy, po ćwiartce losu przez 40 lat, to najprawdopodobniej straci ostatecznie około 600 rs. (ob. artykuł „Loterja czy oszczędność?” w nr. 23 *Ekonomisty* z 1879 r.)

Czy wobec tego nie słusznie nazwalibyśmy Kasę oszczędności *Kopciuszkiem*, a loterję *Pieszczošką* społeczną?...

To też Kasa oszczędności po długich latach istnienia (od r. 1844-go), zaledwie trzydzieści kilka tysięcy osób zdołała dotąd zainteresować, podczas gdy Loterja corocznie posiada więcej, niż po 200,000 wielbicieli!

Kasa oszczędności zebrała niespełna 1,400,000 rubli, podczas gdy Loterja corocznie filtruje po pół-

trzecia miliona, z czego pozostaje około 450,000 rubli osadu rocznie...

B. Danilewicz (w *Ekonomiście*).

Związek prasy zagranicznej

W WIEDNIU.

Wiedeń dnia 20-go marca roku 1883-go.

W dniu wczorajszym zawarł się tutaj i od razu ukonstytuował: „Związek samodzielnych korespondentów czasopism zagranicznych w Austro-Węgrzech”, jako osobne stowarzyszenie.

Cel i warunki związku określają następujące artykuły statutu, który tu streszczamy.

Celem związku jest: strzeżenie znaczenia i godności stanu dziennikarskiego;

zastępstwo wspólnych, uprawnionych interesów zagranicznej prasy;

ułatwienie towarzyskich stosunków pomiędzy członkami.

Jako zagraniczne pisma uważa się te, które wychodzą po za granicami Przedlitawji — więc i węgierskie.

Jako samodzielnych korespondentów uważa się tych, którzy nie stoją w żadnym stosunku zależności do władz politycznych w Austrii (do biura prasowego), ani też nie są zarazem członkami któregośkolwiek z austriackich czasopism.

Ci ostatni, jeżeli są przytem korespondentami pism zagranicznych, oraz samodzielni korespondenci, niechęcy, czy niemogący z jakichkolwiek powodów należeć do związku, mogą być członkami nadzwyczajnymi. Jako tacy mają te same obowiązki i prawa, prócz prawa głosu stanowczego. Związek nie ma żadnego politycznego charakteru, tendencje polityczne są wykluczone.

Zgromadzenie ogólne wybiera co roku prezesa, kierownika związku, oraz wydział z sześciu członków złożony; wydział przyjmuje nowych członków, zarządza funduszami, wybiera zastępcę prezesa.

Oplatę przyjęto w zasadzie: wpisowe 10 zfr., miesięcznie 2 zfr.

Związek taki, sam przez się nader pożądany, tem potrzebniejszym był w Wiedniu z dwóch mianowicie przyczyn. Raz, iż w stolicy tej zachodzą stosunki i zapatrywania pod wieloma względami mało miłe, na czele interesu właściwego, fachowe czasopisma zagraniczne cierpią, a co należy przełamać; powtóre, iż miejscowe dziennikarstwo z bardzo wielu powodów nie cieszy się wcale ani zbyt wielkim poważaniem, ani sympatją, która to okoliczność na stanowisko zastępców pism zagranicznych często niekorzystnie oddziaływała. Co do zastępstwa interesów fachowych pism zagranicznych, to takowe za pośrednictwem związku, jako organu legalnego i ogólnego, nierównie godniej i wygodniej będą mogły być strzeżone, niż przez osobiste, jak dotąd, starania zastępców. W ten sposób też pisma mniejsze będą z większymi niejako po słuszności równouprawnione.

Do związku przystąpili na razie zastępcy 23 głównych pism angielskich, francuskich, belgijskich, włoskich,

Gdyby był Fryderyk zaraz rozpoczął czynną akcję, ciekawość pięknej Reni zostałaby prędzej zaspokojoną, a wówczas może cała następna walka przestałaby ją interesować.

Zajęte przez niego stanowisko wyczekujące utrzymywało ciekawość prezydentówny w natężeniu — było więc krokiem wcale zręcznym z jego strony.

Zręcznym, a może tylko korzystnym dla niego, chociaż nieobrachowanym lecz mimowolnym i przymuszonym.

Fryderyk nie był jeszcze mistrzem w sztuce podbijania serc. Zbyt był na to młody i za mało miał doświadczenia. Była to jego pierwsza poważniejsza kampanja. Znał dość dobrze z teorii, z czytanych romansów i poezji, zasadnicze posunięcia na szachownicy serca i z całą śmiałością stawał do partji. Rozumie się, że planu z góry ułożonego mieć nie mógł, wyczekiwał zatem nie przez system lecz z musu.

Pobył jego w miasteczku nie miał być długi. Wkrótce kończyły się wakacje i trzeba było wracać do Kijowa. Czuli iż kampanja będzie przegrana, jeżeli mu się nie uda odnieść przynajmniej jakiego wstępnego zwycięstwa pod Lowositz, obsadzić sprzymierzonej z Marją Teresą armji saskiej i zmusić jej do kapitulacji.

Rozmyślał dosyć długo jak się wziąć do tego, nareszcie ułożył sobie plan do tych pierwszych strategicznych posunięć.

— Jestem w krytycznym położeniu jak mój historyczny imiennik — mówił do siebie — Roman, Ludwik i różne inne potencje sprzymierzają się przeciw mnie z Marją Teresą. Ale dam sobie radę. Ciocia Będowiczowa będzie moją aljantką Anglią...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— Daję ci słowo, duszko, ani myślałem... Wspomniałem, ot tak, że nadskakuje...

— Gdyby ci się to nie podobało, tobyś o tem nie mówił...

— Pozwól duszko, jest wiele rzeczy, o których się mówi dlatego, że się nam nie podobają.

— Głupstwa pleciesz i basta!... Nie wiem ktoby mnie zmusił do gadania o tem co mi się nie podobają?... Więc kiedy gadasz o nim to go protegujesz, a kiedy protegujesz, to rób co chcesz... Niech sobie Renia idzie za Romana, ja umyłam ręce... Tyś ojciec, przekonasz się, jak twoja córka na tem wyjdzie!...

— Zaklinam cię, duszko, uspokój się. Ja o żadnym Romanie słyszeć nie chcę. Niech sobie idzie za Ludwika.

— Zapierasz się, wyklamujesz, a to nieładnie. Powiedziałeś, że ma iść za Romana, niech idzie za Romana. Rób swoje a patrz końca. Ludwikowi zaraz jutro powiem, żeby mi się na oczy nie pokazywał, bo ty go nie chcesz.

— Przez litość! Franiu, Franeczko, Franiu, upamiętaj się!

Pani Franciszka gorzkimi załala się łzami.

— Czego ty mnie dręczysz, ty niezdarco? Dwa-dziesiąt lat żyję z tobą, mało ci tego? No, to mnie odeślij do familji, albo daj mi mały pokoik, malutki, jak naparstek, żebym tylko mogła schować paznokcie i żebym nie widziała cię więcej. Chcesz za Romana, niech idzie za Romana, włosy mi na głowie wyrosną, jeśli pozwolę, żeby wyszła za kogo innego jak za Romana, kiedy ty go protegujesz!...

Rozmowa w takim guście trwała jeszcze godzinę. Potem nastąpiła zgoda i nazajutrz państwo prezydentostwo byli w najlepszej komitywie od godziny siódmej rano, aż do kwadrans na ósmą.

Działo się to mniej więcej codziennie. Pan Sądziński nie skarżył się jednak na swoją dolę.

— Złota kobieta! — mawiał nieraz do siebie — serce nieocenione, do rany ją przyłożyć... Czepia się mnie czasem niesłusznie i niedorzecznie... co prawda to nie grzech... lecz to jej potrzebne dla strawności!...

III.

Zdanie swoje o Fryderyku panna prezydentówna wyraziła jednym krótkim lecz dosadnym wyrazem:

— Zarozumialec!

Podobnie treściwym a może jeszcze dosadniejszym epitetem pan Tadeusz onego czasu scharakteryzował Telimenę.

Ale była różnica!...

Pan Tadeusz załatwiwszy się tym jednowyrazowym monologiem nie myślał już o tej która go wywołała; panna Sądzińska po wydaniu tak ujemnego sądu nie mogła, chociaż chciała, pozbyć się myśli o Fryderyku.

Roman a nawet Ludwik podobali się jej bardziej, a przecież tylko Fryderyk zdobył sobie trwalsze miejsce we wspomnieniach imienninowego wieczoru.

Piękna Renia czuła się urażoną i gniewała się na niego, że zbyt pochopnie ufał w swoje zwycięstwo, ale zarazem była ciekawa, jaką to będzie owa wojna, którą jej zapowiedział.

— Na wiatr tych słów nie rzucił — powtarzała w rozmowach z sobą samą — taki człowiek śmiały i pomysłowy jak on, kiedy powiada że mógłby zwyciężyć to chce zwyciężyć i kiedy wypowiedział wojnę to wojuje. Niechże sobie wojuje kiedy taka jego wola, ja jestem pewna, iż się nie dam pokonać... O nie!... Do serca panny Sądzińskiej nie przez ulicę Palikową drogą!... Nie oddam mu mojego Szląska, jak moja historyczna imienniczka!...

szwajcarskich, niemieckich i dwóch polskich (*Dziennika poznańskiego*, oraz *Kurjera warszawskiego*).

Na prezesa związku wybrany został dr Russel, zastępcą *Kölnische Zeitung*, który zapoczątkował sprawę i u którego odbywały się obrady.

Statuta zostaną w kilku dniach zatwierdzone. Na razie, zdaje się, iż miejscem zebrań związku będzie lokal *Wissenschaftlicher Club*, przy *Eschenbachgasse*, tam, gdzie odbywały się obrady międzynarodowego kongresu literackiego.

Jak dalece uznawana jest potrzeba związku, może posłużyć za przykład fakt, iż na pierwszą o nim wiadomość, komitet tegorocznej międzynarodowej elektrycznej wystawy w Wiedniu już nadesłał odezwę upraszającą związek o wydelegowanie do komitetu trzech członków z jego łona.

Taki sam związek usiłowano utworzyć w Paryżu i w Rzymie, lecz starania chybiły wskutek niezgody i braku kolegialności.

W Paryżu mianowicie zastępcy pism wielkich (36) utworzyli osobny syndykat, zastępcy mniejszych (114) osobny — oba rozbiły się, ku wielkiemu zgorzzeniu miejscowej paryskiej prasy.

W Wiedniu stanęła odrazu zgoda i porozumienie — która zdaje się dobrze wróżyć o działaniu i użyteczności stowarzyszenia.

S

Listy włoskie.

Livorno w Toskanji dnia 17-go marca r. 1883-go.

Niezwykła, a raczej bardzo rzadka uroczystość narodowa: spuszczenie na wodę nowego potwora włoskiej floty, pancernika „Lepanto”, popchnęła i mnie do „miasta czterech czarnych nosów” — (*città dei quattro nasi neri*), jak pospolicie nazywają Livorno di mare.

Ułatwienia kosztów podróży na drogach żelaznych pozwalają na takie trzydniówki, o wiele mniej wymagające zachodu, niż nasze majówki na *Szaszkom kiempe*, albo wycieczki na popielcowy ponoz do Wilanowa. Już na stacji w Aleksandrii *della paglia*, a nie tej zombardowanej, spotkałami spacerowy pociąg z Paryża z 260 wojażerami do Livorno dążący.

Miasto dość ludne, portowe, więc rojące się przeważnie *camas*ami, dziś przepelnione przyjezdnyimi gośćmi z różnych kątów Italji. Nadzwyczajny pociąg z Rzymu przywiózł senatorów i deputowanych. Pociąg królewski już od wczoraj w pobliskiej San-Rossore, ulubionej niedługo letniej rezydencji króla Wiktora-Emanuela, gdzie przed 15-tu laty o mało życiem nie przyplacił chybionego strzału do rozszalałego dzika.

Wyciągnięty szpaler wojska, przystrojone balkony i przepelnione okna na ulicach: Palestro, Garibaldi i Corso Umberto, skierowały mnie w stronę portu. Tłum przybyłych łatwo odróżnić od miejscowego. Powiadają, iż Livorno od 24-ch godzin posiada sto tysięcy gości, z których wielu nocowało na statkach, dla braku mieszkań. Wierzę temu zupełnie, gdyż tylko dzięki gościnności rodziny p. Arona ...rcos winieniem przespaną noc na jedynie wolnej sofce w gabinecie pana domu, arystokratycznego potomka hiszpańskich żydów, chroniących się przed prześladowaniem Izabelli.

Okolo godziny 10-tej dotarłem i wydstałem się na kadłub „Lepanto”. Po prawej stronie pokładu urządzone łoża dla króla, dla dyplomacji, dla parlamentu i dla korespondentów. Na lewej pomieścić się ma municypalność, przedstawiciele izb handlowych, marynarki i wojska.

Sir Paget, poseł angielski, otoczony radcami poselstw austriackiego, francuskiego, tureckiego i japońskiego, „emabluje” właśnie damy, których mnóstwo i ładnych. Wtem marsz królewski, jak zwykle, zwiastuje przybycie dworu. O g. 11 1/2, wszedł do łoża król po cywilnemu ubrany, prowadząc pod rękę królową Margheritę, przybraną, jak w poście przystoi: w czarną suknię z paniersem aksamiitnym czarnym i w czarnym kapelusiku z białymi piórami. Margherita wygląda prześlicznie i uśmiecha się z powabem za serdeczne, pełne zapału powitanie; podczas gdy król Humbert jakoś ponuro spogląda i odstrasza miną spiskowca.

Rzeczywiście mógł być król Humbert nieukontentowanym. Gdy jechał powozem i ugiął się formalnie pod ciężarem rzucanych z różnych stron kwiatów, nagle zbliżył się doń jakiś obdartus i rzucił mu kilka nieprzyzwoitych słówek. Był to *camalo* Adolfo Bonomo, świeżo wypuszczony ze szpitala warjatów, którego naturalnie wsadzono do ciupy. Dziwi mnie, iż dotąd korespondenci francuscy lub włoscy nie wypuścili tego wypadku w świat pod firmą „attentatul...”

W orszaku króla znajdowali się: ks. Wiktor neapolitański, ks. Amadeusz d'Aosta, jego trzej synowie ubrani za majtków i ks. Tomasz genueński; jenerałowie i tłum dam i kawalerów dworu; ogładano się też za p. Brin, inżenierem, który zroził plan „Lepanto” według instrukcji admirała Saint-Bon i za p. Orlando (ale nie *furioso*), w którego fabryce okrętów budowano okręt od d. 30-go lipca roku 1877-go.

Wkrótce po przybyciu króla wysunął się na przód okrętu ks. biskup w uroczystym stroju, otoczony liczną kurją, pobłogosławił nowy statek według rytuału katolickiego; zaczęli zbliżać się kumowie „Lepanto”, królowa i król. Król Humbert, pociągnawszy za sznurek, rozbił o kadłub okrętu tradycyjną butelkę szampana.

W kilka minut po godzinie 12-ej rozpoczęto usuwać koły i kolki podpierające statek, naprzód oznaczone liczbami nieparzystymi, później parzystymi. Następnie wyciągnięto ostatnie kliny, przecięto liny i otóż... chwila nieopisanego jakoby trwogi... Na całym pokładzie zaległa cisza, wszystkich oczy utkwione na przód statku... Wreszcie w dziesięć minut po 12-ej poruszył się obrzym, pochylił naprzód i majestatycznie zsunął się na morze i zwrócił bokiem do swej fabrycznej kołyski...

Grzmot oklasków, *hurra*, *evviva* wielu tysięcy ludu wybuchły jak na skinienie. Była to chwila tryumfu nauki i patriotyzmu. Naród dał 23 milionów franków na czwartego z kolei potwora „Lepanto”, brata „Duilio”, „Dandolo” i „Italia”, którego pojawienie się na morzu powitały armatnie salwy honorowej eskadry pancernej z flagą admirałską na statku „Roma”.

Zapewniano mnie, iż nigdy spuszczenie na wodę nowego statku nie było tak szczęśliwe jak obecnie, „Lepanto” bowiem zsunął się w 52 sekund.

Bardziej szczegółowe opisanie tego zdumiewającego dzieła ręki ludzkiej przysłał już z Turynu, gdyż zniewolony jestem dziś jeszcze odjechać do Florencji.

T. Zahorowski.

Komunikowane.

W nrze 56-ym *Kurjera warszawskiego*, w artykule pod tytułem: „Niebezpieczne przejście” podano o dokonanym jakoby dnia 24-go lutego (8-go marca) r. b., o godzinie 9 1/2, wieczorem, napadzie przez sześciu złoczyńców na wóz jadący ulicą Marszałkowską ku rogatom moko-towskim i pochwytcniu zeń tłomoka. Wiadomość ta nie sprawdziła się, gdyż nikt o takowym napadzie policji nie meldował, a posyłani w ciągu trzech dni na rzezoną miejscowość dozorczy śledczy żadnych podejrzanych osobistości tamże nie znaleźli. O czem warszawski ober-policmajster uważa za konieczne podać do wiadomości publicznej.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Według świeżo zatwierdzonych przez radę państwa zmian w urzędzeniu dworskiego podatku podymnego w Królestwie Polskiem, podatek ten będą opłacały dworskie budynki mieszkalne, zakłady przemysłowe i handlowe itd. Grunta zostały podzielone na 5 klas: właściciele ziemi od 600 mrg. będą opłacali 13 rs. na rok, od 300 — 600 mrg. — 9 rs. 50 kop., od 90 — 300 mrg. — 8 rs., od 15 — 90 mrg. — 4 rs. i do 15 mrg. — 2 rs. Nadto wszystkie kategorie podatkowe będą opłacały 1/4 proc. od sumy ubezpieczenia budowli. Podatek ten ma być wnoszony w połowie od dnia 1-go stycznia do dnia 31-go marca, a w drugiej połowie od dnia 1-go lipca do dnia 30-go września każdego roku. Co lat pięć będą zarządzane rewizje podatkowe przez izby skarbowe. Zażalenia na też izby mają być wnoszone do ministra skarbu, a na ministra — do rządzącego senatu. Majatki będące własnością instytucji i osób duchownych, skarbu, zakładów naukowych i szkół zostały od podatku uwolnione.

Do konwencji, zawartej w tych dniach pomiędzy rosyjskiem Towarzystwem żeglugi i handlu a drogami żelaznymi, przyłączyły się następujące nasze koleje: nadwiślańska, warszawsko-wiedeńska, warszawsko-ferespolska, warszawsko-bydgoska i fabryczno-lódzka. Konwencja ta ma na celu rozszerzenie rynków zbytu przez otwarcie bezpośredniej komunikacji zamorskiej z Odesą, Egipt, Turcją, Kaukaz, Krym i t. d. — oto główne punkty, na które będzie skierowana działalność towarzystwa żeglugi i komunikacji bezpośredniej.

Pomiędzy funduszami przeznaczonemi na ulepszenia komunikacji wodnych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem figuruje też suma rs. 120,000, asygnowana na ulepszenie żeglugi po Wiśle.

Wzajemne ubezpieczenie budynków w gubernji warszawskiej w roku 1881-ym obejmowało wartości 47,702,300 rs., od których składka zwyczajna roczna wynosi 325,400 rs. Ponieważ za pogorzele i na wydatki administracyjne wydano w ciągu roku 287,234 kop. 25, powinnaby więc być przewyżka dochodów, ze względu jednak, iż z sum asekuracyjnych gubernji warszawskiej udzielono zapomogi gubernji łomżyńskiej w sumie rs. 100,000, przeto niedobór pokryto z funduszków rezerwowych gubernji. Fundusze te w roku 1882-im wynosiły rs. 531,899 kop. 53 i pół.

Rozporządzenie p. oberpolicmajstra przypomina służbie zewnętrznej, iż wszelkie zbieranie datków pieniężnych na nuty lub na talerzyki przez

grających na wszelakich instrumentach w zakładach gastronomicznych jest wzbronionem; również wzbronionem zostało pobieranie opłaty za wejścia z racji grającej muzyki bez odpowiedniego pozwolenia ze strony władzy.

Znowu 27 osób skazano na zapłacenie kar pieniężnych za przetrzymanie paszportów do Cesarstwa.

Na odbytem onegdaj zgromadzeniu członków Towarzystwa ratowania tonących odczytane zostało sprawozdanie z działalności za rok 1882-gi. Stan majątkowy Towarzystwa stanowi sumę rs. 1946 kop. 20 i pół, z których rs. 655 kop. 30 ulokowanych jest w Banku polskim. Towarzystwo posiada jedną łódź wielką na saniach, dwie łodzie zwyczajne sprowadzone z zagranicy i jedną wyrobu miejscowego, oprócz innych przyrządów ratunkowych. Towarzystwo utrzymuje stację ratunkową na Wiśle pod Warszawą, na której pełni służbę ratunkową dwóch wiosłarzy. W ciągu roku sprawozdawczego wyratowano 10 osób tonących w Wiśle. Przewodniczącym Towarzystwa jest rz. r. st. Matiuszkin.

Pp. Preobrażeńskij i Iwanienko, pierwszy jako starszy inspektor drukarni warszawskich, drugi zaś jako młodszy, zatwierdzeni zostali w tych obowiązkach.

Naczenik powiatu tureckiego Kowro mianowany został komisarzem do spraw włościańskich powiatu kolskiego.

Z literatury. Wyszedł z druku pierwszy na szeroką skalę rozpoczętego wydawnictwa „Złota przedza poetów i prozaików polskich”.

„Złota przedza” będzie, na wzór zagranicznych dzieł tego rodzaju, obszerną antologią obejmującą wybór najcenniejszych utworów pisarzy naszych wierszem i prozą i jako taka stanowić ma w przykładach podany, biograficznymi i bibliograficznymi wiadomościami uzupełniony całkowity kurs literatury polskiej od początków jej rozwoju do najnowszych czasów.

Każdy tom dzieła — których liczba nie da się z góry określić — obejmie dwanaście zeszytów.

Pierwszy, świeżo na świat wypuszczony przedstawia się pokaźnie a zawiera wybór poezji Brodzińskiego, krótką biografję tego autora oraz bibliografję dzieł jego.

W tymże zeszycie rozpoczętą została antologja dzieł Mickiewicza, poprzedzona również treściwą biografją.

„Złotej przedzy” życzymy jaknajszczerzej rozposzczelnienia.

Kronika rodzinna zamieściła w pierwszym kwartale b. r. dalszy ciąg „Wspomnień z przeszłości” A. E. Odyńca, oraz niedrukowane dotąd nigdzie listy Ignacego Chodźki i Stefana Witwickiego.

Tym razem ciekawy jak zwykle ustęp „Wspomnień” Odyńca uzupełnia wielu nieznanymi szczegółami obraz działalności Mickiewicza w Wilnie w latach 1823 i 24-ym, rzucając przytem światło na okoliczności towarzyszące rozwiązaniu filareckich zgromadzeń.

Pierwsza improwizacja Adama u bazylianów, charakterystyka wszystkich jego ówczesnych prób w tym rodzaju, odjazd do Kowna, wreszcie barwny obraz życia towarzyskiego w Wilnie i w okolicy w r. 1825 — oto wybitniejsze momenta opowiadania.

Druga jego część poświęcona jest wspomnieniom o Brodzińskim.

Listy Chodźki pisane z Dziewiętni i Wilna do nieświeżskiego archiwisty Symonowicza odślaniają nam w autorze „Obrazów litewskich” sumiennego badacza przeszłości historycznej z taką napozór swobodą i łatwością opisywanych zakątków stron rodzinnych.

Witwicki kreśli Bohdanowi Zaleskiemu wrażenie, jakie na nim wywarły pierwsze paryskie prelekcje Mickiewicza.

Prof. tutejszego uniwersytetu p. Teodor Dydyński, autor wydanego świeżo „Słownika łacińskiego-polskiego do źródeł prawa rzymskiego”, przygotował do druku nową pracę z dziedziny historii prawa rzymskiego.

Znany badacz p. Ernest Sulimczyk Świeżawski przygotował do druku „Bjografję kroniki Janka z Czarnkowa”, obejmującą genezę i powstanie tego ważnego źródła do dziejów naszych.

Serja wydawnictw ludowych powiększyła się nową książeczką ks. Rocha Filochowskiego, kanonika katedry kujawsko-kaliskiej.

Dziełko pt. „Ostatnie zdarzenia pielgrzyma”, kreślone ciepłą dłonią zacnego kapłana, dostarczy dobrej a przedewszystkiem użytecznej rozrywki czytelnikom.

Praktyczną metodę nauczania się w krótkim

czasie polskiego języka wydało świeżo w Pradze stowarzyszenie „Slavia“.

Oryginalność jej zależy na tem, iż książka nie zawiera żadnych prawie wskazówek gramatycznych, podaje tylko tekst polski kilku wybitnych utworów literatury naszej i jednocześnie pod każdą linją oryginału dosłowny przekład czeski.

Czytelnik zatem, porównyując co chwila oba języki, sam powoli oswaja się, zapoznaje i utrwała sobie w pamięci wyrażenia obcej dlań mowy.

Z tego to względu podręcznik może zarówno uczyć czecha jak odwrotnie polaka.

Pomysł i ułożenie jest dziełem p. Włodzimierza Czihaka.

Książka zawiera między innymi nowele Sienkiewicza, Prusa i Baluckiego, oraz utwory poetyczne Mickiewicza, Słowackiego, Zaleskiego i Lenartowicza.

= Z teatru i muzyki.

* Jednocześnie z p. Adolfem Ostrowskim w dniu 1-ym kwietnia r. b. kończy 25 lat pracy scenicznej sumienna i pożyteczna artystka dramatu i komedji Magdalena Micińska.

* W poniedziałek świąteczny dane będą następujące widowiska: w teatrze wielkim opera „Zydówka“; w teatrze romantyki „Jacus“; w teatrze małym „Książętko“.

* W mającej się wznowić w przyszłym tygodniu komedji Sardou „Odette“, rolę hrabiego, grywaną przez p. Leszczyńskiego, odtworzy p. Ładnowski.

Odettą będzie p. Marcelówna.

* Muzykę do fragmentu dramatycznego „Tancerka“ napisał p. Kazimierz Hoffman, dyrektor orkiestry baletowej.

Taniec, który wykonać ma p. Wisnowska, ułożył reżyser baletu p. Meunier.

= Ze sztuki.

* Salon sztuki A. Krywulła zamknięty będzie jutro od godziny 2-jej do drugiego dnia świąt wielkanocnych.

* P. Leon Wyczółkowski, bawiący obecnie w Warszawie, wykończy wielki obraz treści religijnej „Chrystus w grobie“.

* Z *Figara* dowiadujemy się, iż p. Paweł Merwart wykończył nowe płótno do salonu paryskiego „Mojżesz“.

* Według *Przeł. lit. art.*, pp. Aksentowicz i Wolski odznaczyli się chlubnie w akademii monachijskiej.

* Od wytrawnego znawcy sztuki p. J. Łoskiego otrzymujemy obszernie objaśnienie, odnoszące się do podanej w zeszłym miesiącu wiadomości o odnalezionym pomniku Sobieskiego.

Z pisma tego wyjmujemy ważniejsze szczegóły: „Części składowe pomnika opisanego w zeszytach lutym r. 1880-go (nie zaś w zeszytach marcowym r. 1879-go) francuskiego czasopisma *Gazette des beaux arts*, oraz w publikacji mojej wydanej w r. 1881-ym b. t. „Pomnik Jana Sobieskiego na pamiątkę zwycięstwa pod Wiedniem, rzeźba Piotra Vaneau“, nie znajdując się w kilku francuskich księgozbiorach, lecz są własnością prywatną, a mianowicie: posąg Jana III-go i cztery posągi niewolników są w posiadaniu margrabiego de w Brassac (depar. Puy du Dôme), cztery płaskorzeźby piedestału należą do hr. Chaumeils Lacoste w Bradelles (depar. Haute Loire), największą zaś artystyczną wartość mające płaskorzeźby, przedstawiające bitwę pod Wiedniem, wjazd króla do miasta i apoteozę Jana III-go, są ozdobą zamku Montresor (depar. Indre et Loire), posiadłości spadkobierców niedawno zmarłego s. p. hr. Ksawerego Branickiego.

Co do przeznaczenia pomnika to zapewne nie omylimy się twierdząc, iż margrabia de Bethune, ambasador francuski w Polsce, ożeniony z siostrą królowej Marji Kazimiery, zamówił to dzieło u Piotra Vaneau nadwornego snycerza swojego brata Armanda de Bethune, biskupa w Pays, celem ofiarowania go Janowi III-mu dla ozdoby przedsiönka ulubionej willanowskiej rezydencji.

Wynikłe jednak wkrótce między dworem wersalskim a warszawskim nieporozumienia, których następstwem było przeniesienie Bethune'a w r. 1689-ym z Warszawy na poselstwo do Sztokholmu, gdzie w kilka lat potem życie zakończył, były powodem, iż pomnik ten, rzeźbiony w dębowym drzewie i orzechowym, pozostał we Francji i po zaszłej wkrótce śmierci Piotra Vaneau i protektora jego biskupa de Bethune, niedokończony i podzielony na części przez prywatne osoby zakupionym został.

Nadmieniam przytem, iż reprodukcja tego najpiękniejszego ze wszystkich Sobieskiemu poświęconych utworów rzeźby powtórzoną zostanie w przygotowanej się do druku publikacji p. t. „Jan Sobieski i jego rodzina, towarzysze broni i współczesne zabytki“, sam zaś oryginał ma się podobno ukazać na wystawie pamiątek po Sobieskim w Krakowie.

= Uczczenie jubileuszu.

W roku bieżącym w dniu 28-ym marca r. b. przypada czterechsetna rocznica urodzin Rafaela Sanzio.

Genjalny ten artysta jest własnością całego ucivilizowanego świata.

Uczczenie zatem jego pamięci nietylko we Włoszech, ale i pozagranicami jego ojczyzny dowodzi solidarności, jaka wiąże całą ludzkość...

Otóż i nasze Towarzystwo zachęty sztuk pięknych, a raczej właściwie jego wice-prezes p. Wojciech Gerson powziął myśl urządzenia pewnej czysto naukowej uroczystości z powodu wspomnianego jubileuszu.

Szczegóły później zostaną ogłoszone.

Prawdopodobnie w sali Ungra dziś przez Towarzystwo zadziwionej odbędzie się odczyt, objaśniający słuchaczy ze szczegółami działalności Rafaela.

= Dopóki pora!

Od lat kilku już dopominamy się energicznie o należne poszanowanie i utrzymanie w porządku pomników warszawskich.

Głos nasz jednak był dotąd grochem rzuconym na ścianę...

Najbardziej zaniedbanymi są dwa pomniki na Krakowskim Przedmieściu, tj. statua Najświętszej Marji Fanny wprost gmachu Towarzystwa dobroczynności i pomnik Kopernika.

Obiedwie te dawne pamiątki otoczone są przez dziećmi cały rozsiadającym i rozkładającym się przy nich tłumem często nietrzeźwym i... wyuzdanym.

Wózki, taczki i inne rupiecie pokrywają stopnie pomników, uszkadzając drzewa i krzewy.

Za obowiązek przeto poczytujemy sobie wystosować raz jeszcze tych słów kilka pod adresem opiekunów ogrodów i skwerów miejskich, z prośbą o osłonięcie troskliwą opieką szanownych pamiątek i zaprowadzenie należytego przy nich porządku.

Wszak obsadzenie pomników na parę łokci wokół krzewami i okolenie choćby małemi, drewnianymi barjerkami, tak wielkich nie pociąga za sobą kosztów?

Zbliżająca się pora wiosenna jest najodpowiedniejszą do podobnych ulepszeń, na które niecierpliwie czekamy...

= Szkoły.

Gubernja warszawska, prócz miasta Warszawy, miała w dniu 1-ym stycznia roku 1882-go w miastach szkół 71, we wsiach—44, razem—115.

W liczbie tej były dwie szkoły realne (w Łowiczu i Włocławku), 1 progimnazjum żeńskie, 1 seminarjum nauczycielskie ze szkołą wzorową, 2 rzymsko-katolickie seminarja duchowne, 12 szkół niedzielno-rolniczych, 35 szkół prywatnych, 102 kantoratów ewangelickich i 363 szkół elementarnych.

Do wszystkich tych szkół w terminie wyżej wyrażonym uczęszczało 15,461 uczniów i 9,562 uczennic, razem 25,023.

Z cyfry tej przypada na miasta 4,814, na wsie 20,209.

Obliczając procentowy stosunek wypadu, iż na 100 mieszkańców gubernji było 2.73 uczących się.

Pod względem wyznania, w ogólnej liczbie uczących się było 20,224 katolików, 3,461 ewangelików, 1,094 izraelitów i 244 prawosławnych.

= Ze statystyki kolejowej.

Przewóz produktów zbożowych drogą żelazną warszawsko-terespolską w ubiegłym roku 1882-m był następujący.

Przewieziono w ogóle pszenicy 524,919 pudów, żyta 1,984,743 pudów, jęczmienia 262,355 pudów, owsa 2,248,808, mąki pszennej 214,755, żytniej 120,483, kaszy gryczanej 243,111, jaglanej 331,811 i grochu 108,372 pudów.

Z powyższej ilości dowieziono do Warszawy, tak ze stacji kolei terespolskiej, jak również z dróg moskiewsko-brzeskiej i południowo zachodnich: pszenicy 264,847 pud., żyta 1,030,934, jęczmienia 181,295, owsa 1,377,980, mąki pszennej 136,655, żytniej 23,950, kaszy gryczanej 180,444, jaglanej 225,090, oraz grochu 63,115 pudów.

Przewieziono zaś tranzyto z dróg żelaznych Cesarstwa na drogi warszawsko-wiedeńską i bydgoską: pszenicy 199,858 pudów, żyta 940,327, jęczmienia 43,599, owsa 846,739, mąki pszennej 4,750, żytniej 31,026, kaszy gryczanej 49,065, jaglanej 74,931 i grochu 44,025 pudów.

Głównymi w Królestwie punktami wywozu do Warszawy powyższych produktów zbożowych były miasta podlaskie: Łuków, Międzyrzec, Biała i Terespol.

W szczególności zaś wywieziono: z Siedlec pszenicy 60,990 pudów, żyta 154,153 i mąki pszennej 26,321 pudów; z Łukowa: żyta 237,666 pudów i mąki pszennej 40,813 pudów; z Międzyrzecza: żyta pudów 184,141, owsa 58,763, mąki pszennej 46,774

i żytniej 32,142 pud.; z Białej: żyta 172,930 pudów; wreszcie z Terespoli: jęczmienia 6,870 pudów i mąki żytniej 16,523 pudów.

= Pożyczki.

Jeden z korespondentów naszego pisma podał w tych dniach wiadomość, jakoby służba dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej otrzymywała pożyczki, równające się dwumiesięcznej pensji bez poręczeń.

Wiadomość tę na zasadzie udzielonych nam z właściwego źródła wskazówek objaśniamy w ten sposób, iż pożyczki w wysokości jednomiesięcznej płacy tylko urzędnicy liczący przynajmniej dziesięć lat służby mogą otrzymywać bez poręczeń; osoby więc, nie mogące temu warunkowi zadość uczynić, lub żądające wyższych, równających się dwumiesięcznej płacy zaliczeń, obowiązane są przedstawić dwóch takich poręczycieli, których pensja nie jest obciążona pożyczką, którzy za innymi nie poręczali i nie mają sądowych aresztów.

Procent w stosunku 6%, potrąca się z góry za rok przy pierwszej odzyskanej racie.

= Zima.

Zima na prawdę się u nas rozgospodarowała. Dziś znowu rano mieliśmy przeszło 10° zimna. Zimno to jeszcze mniej niż wczoraj ustępowało pod wpływem promieni słonecznych.

O godz. 10 i pół termometr wskazywał 9 stopni.

Taki stan powietrza opóźni wiele rozpoczęcie pracy w polu, a tem samem i jej rezultaty—zbiory tegoroczne.

= „Skwer lotrzyków.“

Takie miano zdobył sobie powszechnie plac naprzeciwko starej poczty, z powodu, iż tu wieczorną i nocną porą gospodarzą swobodnie rzeźmieszki warszawscy.

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę czytelników na tę arenę popisów złodziejskich, świeżo zaś dowiadujemy się, iż w dniach ostatnich, o 7-jej godzinie wieczorem, na dwie kobiety napadł jakiś drab, którego zamiarom stanęło na przeszkodzie kilka osób, idących po drugiej stronie ulicy.

Czyby nie można było podobnym wypadkom zapobiec?

= Przejechanie.

Dorożkarz oznaczony nrem 442-cim najechał na Nalewkiach na Stanisława N.

Biedny człowiek uległ złamaniu nogi.

= Upadek.

W domu pod nrem 15-ym, przy ulicy Smoczej, spadła ze schodów służąca Zofja K.

Uległa ona złamaniu obu nóg.

= Zamach samobójczy.

Andrzej J., ezeldnik szewski, zamieszkały w domu pod nrem 16-ym przy ulicy M-stowej, w celu odebrania sobie życia zażył fosforu zeszkobanego z zapalaczem.

J. odesłany został na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

Przyczyna zamachu niewiadoma.

= Nagła śmierć.

Na ulicy podjęto człowieka, mającego ciężką ranę w głowie.

Był to Antoni G., który po odstawieniu go do szpitala Dzieciątka Jezus wkrótce wyzionął ducha.

Kto mu zadał ranę śmiertelną, dotąd niewiadomo.

= Ludność Kalisza.

Kalisz, według ostatniego spisu jednodniowego odbytego w jesieni roku zeszłego, liczy 18,840 mieszkańców (mężczyzn 9,306, kobiet 9,534).

Co do religji, katolików 9,690, prawosławnych 1,351 (wraz z wojskiem), protestantów 1,469, izraelitów 6,301 i mahometan 29.

Stałych mieszkańców naliczono 12,787, niestałych 5,593, przyjezdnych 201, czasowo nieobecnych 259.

Co do oświaty, umiających czytać i pisać było 8,066 osób (4,140 mężczyzn i 3,866 kobiet).

W ogólnej cyfrze ludności Kalisza naliczono 3,197 mężczyzn żonatych, 2,688 kobiet zamężnych, 182 wdowców, 914 wdów, 31 mężów nieżyjących z żonami, 44 żon nieżyjących z mężami, 4 mężów rozwiedzionych, 14 żon rozwiedzionych.

Dalej w Kaliszu znaleziono kawalerów od lat 18—1,720, panien od lat 16—2,345, chłopców do lat 18—4,172, dziewcząt do lat 16—3,529.

W końcu zliczono 29 niewidomych (14 mężczyzn, 15 kobiet), głuchoniemych 18 (11 mężczyzn i 7 kobiet), kalek 75 (32 mężczyźni i 43 kobiety).

= Z muzyki kościelnej.

Oto przykład godny naśladowania, do czego dojść można przy usilnych i dobrych chęciach.

Przed pięcioma miesiącami utworzyło się w Ozorkowie za staraniem ks. Mikołaja Kalinowskiego towarzystwo śpiewów i muzyki kościelnej.

Pozostając pod umiejętnym kierownictwem p. J., miejscowego nauczyciela, chór ten zrobił już znaczne postępy, tak, iż w każdą niedzielę i święto ściąga masę pobożnych nietylko z miejscowej, ale i z okolicznych parafij.

Dzięki ofiarności ks. K. i parafjan, chór posiada własne instrumenty muzyczne, nuty itd.

Leż towarzystwo w Ozorkowie uprawia nietylko muzykę i śpiew kościelny; postawiło ono sobie za zadanie pilność, trzeźwość i moralne prowadzenie się...

Wylamujący się z pod tych zasad członkowie zostają wykluczani z grona towarzyszy.

Przykład ten powinien znaleźć liczne naśladownictwo...

Materiałów nie brak, potrzeba tylko zachęty, trochę pracy i wytrwałości!

= Teatr amatorski.

W Siedlcach dano w tych dniach przedstawienie teatralne na rzecz niezamożnych uczniów gimnazjalnych.

Amatorzy odegrali: „Pałacyk do sprzedania“ i „Grube ryby“.

Z przedstawienia wpłynęło czystego zysku rubli 294.

= Z Nałęczowa.

Przy zakładzie leczniczym w Nałęczowie mają być otwarte w r. b. kąpiele torfowe, na wzór istniejących w Franzensbadzie i Krynicy, co jest zupełnie możliwym, ponieważ tuż pod parkiem zakładu znajdują się rozległe torfowiska, przesycone rudą błotną żelazną.

Do Nałęczowa też mają być przeniesione z miasteczka Wąwolnicy targi tygodniowe, które udogodnią nabycie produktów spożywczych.

W pobliżu znowu samego zakładu ma powstać kilka nowych domów.

Ze świata

× W obrzędach dworskich, wielko-tygodniowych, w Wiedniu, uczestniczyli, jak donosi *Czas*, ks. Konstanty Czartoryski, oraz hrabiowie: St. Michałowski i Lewicki-Siemieński.

× Z Rzymu donoszą berlińskiemu *Tagblattowi*, iż Ojciec święty w dzień pierwszy Wielkiejnocy celebrować będzie uroczyste w kościele św. Piotra i udzieli błogosławieństwo *urbi et orbi* — jak przed rokiem 1870-ym. Watykańska prasa nie zaprzeczyła dotąd tym pogłoskom.

× 232 małżeństw wzięło rozwód w Wiedniu w ciągu upłynionego roku. W 54 wypadkach inicjatywa wyszła od męża, w 104 od żony, co zaś do reszty, to obie strony wystąpiły jednocześnie z prośbą o rozwód. Z rozwiedzionych małżonków najstarszy liczył 73 lat, którego przesyciło w końcu dwudziestokilkuletnim pożyciu z 52-letnią żoną, najmłodszy zaś lat dwadzieścia cztery...

× Rozwody są obecnie we Francji na porządku dziennym. Między innymi porzucił męża znanego akademika i byłego ministra księżna Ludwika de Broglie, z domu hrabianka de la Forest d'Armaille.

× Armia zbawienia, owa fanatyczna angielska sekta, odbywa obecnie, jak donoszą z Londynu, „wielkie manewry“ w Sheffieldzie. „Generał“ Booth wszedł do miasta na czele swoich prozelitów, otoczony bandą muzykantów i dzweczających z tamburynami sprawiacami hałas piekielny. Co najmniej 50,000 ludzi towarzyszyło pochodowi od dworca kolei do „główniej kwatery“, gdzie odbyły się zwykłe ćwiczenia i rewja. Jak wiadomo, sekciarze wydaleny zostali ze Szwajcarii, lecz nie dają za wygraną i zamierzają próbować szczęścia w Niemczech...

× Także moda. Nastąpiła od lat trzydziestu moda przekopywania między mórz i półwyspów i ciągle się utrzymuje. Suez już gotowy: Panama i Korynt w robocie, teraz myślą o Mahace i Florydzie. Ten ostatni skróci drogę z odnogi Meksykańskiej na Atlantyk, a nade wszystko uwolni statki od przepływu przez cieśninę Florydy, której gwałtowny prąd, rafy koralowe i piaszczyste, wichry i bezwietrzne cisze są prawdziwym, dla okrętów żaglowych zwłaszcza, utrapieniem. Izba handlowa new-yorska twierdzi, że tędy przepływa rocznie trzy razy więcej towarów, niż przez kanał Sueski i że szkody, jakich ze złego stanu żeglugi doznają, wynoszą w tym perjodzie czasu do 25 milionów franków. Pierwsza cyfra wydaje się przesadzoną, druga zaś może być i zamałą nawet.

× Nowy pierwszy południk. Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej rozesał okólnik dyplomatyczny z propozycją powszechnej międzynarodowej zgody na jeden południk jako „pierwszy“. W interesie żeglugi i nauki geografii taka zgoda byłaby bardzo pożądaną. Anglja, jako pierwsze mocarstwo handlowe, morskie i kolonialne chce tu mieć głos stanowczy i upiera się przy swoim południku Greenwich, który też zapewne zostanie utrzymany.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Janowi Makowskiemu. — Prosimy o bliższy adres.

— *Farmaceutycie*. — Projektującym kasę zaliczkowo-wkładową dla farmaceutów jest p. Juljan, a nie Janusz Kuśmierski, co na żądanie pańskie zauważamy.

— Pani W. R. — Z przyjemnością. Prosimy poszukać w numerze dzisiejszym.

— *Prenumeratorem* z *Marszałkowskiej*. — Rzecz wyszła w Lipsku.

— Panu St. K. — Drobne pomyłki druku, których uniknąć niepodobna.

— Panu M. O. — Ofiara pańska może być ogłoszona tylko bez artykułu.

— Panu Piotrowi K. z *Chm.* — *Scimus — sed non possumus.*

— Panu L. Now. — Za... słabą

— Panu L. R. — Za... starą.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:
Dla biednych na święta.

Mania Steficia k. 50, M. K. rs. 10, N. T. rs. 3.

— Jako w rocznicę śmierci s. p. Teresy z Oranowskich Włoskiej, pozostałe dzieci składają rs. 6 na wpis dla niezamożnych studentów.

— Mała Janinka D. uzbierany rs. 1 składa na święcone dla biednych dzieci.

— Od uczennic jednego z zakładów naukowych żeńskich na święcone dla najbiedniejszych rs. 10.

— Na dzieci moralnie zaniedbane i na szpital Jana Bożego składam k. 50 na intencję aby miłe Bóg ostrzegł nadal od podobnych najsć sąsiadów, jacy się znajdują w domu na Marszałkowskiej.

— Panu K. Nowakowskiemu. Uboga, o której sz. pan pisał do nas, po sprawdzeniu okazało się, że nie zasługuje na pomoc. Rs. 1 pozostaje do jego rozporządzenia.

— *Zarząd tanich kuchen* zawiadamia, iż w kuchni nr 2-gi na Krakowskim-Przedmieściu obiadów w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych nie będzie, w drugi zaś dzień przygotowuje się obiadów tyle, ile ich będzie zamówionych w Wielką Sobotę.

— *Art. nad.* (Spóźnione). W każdym kraju są ludzie należący nietylko do swojej rodziny, ale i do społeczeństwa, któremu oddali swe życie; szczęśliwe zaś jest to społeczeństwo, jeżeli takie wybitne jednostki znajdują już nawet za życia uznanie swych zasług i wdzięczność swoich współobywateli.

Taki to piękny obraz przedstawił się w stosunku s. p. Wojciecha Jastrzębowskiemu, b. profesora Instytutu agronomicznego do jego dawnych uczniów, którzy powodowani wdzięcznością i miłością dla swego przewodnika młodoci, postanowili okazać to czynem i uprzyjemnić mu ostatnie chwile niemocy, otaczając go większymi wygodami życia, a nade wszystko swoim widokiem.

Taka zatem wdzięczność godna jest uznania wszystkich i zasługuje na najserdeczniejsze podziękowanie całej naszej rodziny, co też publicznie niniejszem składamy.

Nieszczęście jednak chciało, iż ten śliczny obraz został przez małą liczbę ludzi przyćmionym. Wdzięczność prawdziwa, każdy to przyzna, ma tylko stronę moralną, materia zaś służyć jej może jedynie za środek pomocniczy. Tymczasem znaleźli się ludzie, którzy przez ogłaszanie publiczne o bezprzykładnej nędzy, w jakiej jakoby miał się znajdować nieboszczyk, wywołali składki publiczne (naturalnie nieprzyjęte), a przez to wszystko boleśnie dotknęli rodzinę zmarłego i jemu przykreść wyrządzili. Ośmdziesięciokilko-letni starzec w końcu swego życia nie zdawał sobie dokładnej sprawy z tego wszystkiego na co zezwalał. Znane są jednak wszystkim zasady s. p. Wojciecha, a między nimi ta słachetna duma, która mu nie pozwalała przyjmować jałmużny. Ograniczał się więc zawsze na skromnym życiu i spożywaniu „powszedniego“, — jak się wyrażał — „chłoba“, na który mu też wystarczała wysłużona emerytura wynosząca na czysto 810 rs. rocznie. Wiadomo jest dobrze, iż będąc w czynnej służbie i mając prócz mieszkania na wsi 2000 rs. pensji, wystawniej jak w ostatnich latach, nieboszczyk nie żył.

Gdzież więc, wobec tego wszystkiego można było mówić, a tem bardziej głośić publicznie o jakiejś nędzy zasłużonego starca? Zresztą, jak wytłumaczyć sobie ten fakt, że ta sama emerytura wystarczała przez dziewięć lat na utrzymanie zupełne, a dopiero na ośm miesięcy przed zgonem była w przerażający sposób niedostateczną? Nie możemy więc tłumaczyć sobie inaczej przyczyny tych mylnych ogłoszeń, jak tylko chęcią pobudzenia do oznak wdzięczności środkami, uwłaczającymi zasługom nieboszczyka. Wprawdzie s. p. Wojciech Jastrzębowski zamieszkał czasowo na trzecim piętrze, ale uczynił to wskutek chwilowej własnowoli, lecz bynajmniej nie z powodu nędzy, mogącej pobudzić jego uczniów, a jak zamierzono i obcych do pamięci o nim, gdyż w takim razie nędza owa byłaby dla nich wyrzutem, że pozwalali mu przez dziewięć lat emerytury w niej pozostawać. Dodać należy, że s. p. Wojciech Jastrzębowski, zamieszkałszy nieprzewidzianie i chwilowo, a z własną wolą, trzecie piętro, miał zmienić mieszkanie za nastaniem stosownej dla jego zdrowia pory.

Tak więc i ta ewentualność nie dawała prawa nikomu do ogłaszania owej mniemanej nędzy.

Takie wyjaśnienie stanu rzeczy uważamy za konieczne ogłosić publicznie, aby wykazać prawdę, którą tak ukochał s. p. Wojciech Jastrzębowski.

Ludwik Godlewski, Władysław i Ludomil Jastrzębowski w imieniu całej rodziny.

(Upraszaamy inne pisma perjodyczne o powtórzenie powyższego wyjaśnienia.)

— W kaplicy domu paralityków przy ulicy Żytniej kwestować będą:

W wielki piątek: pp. hr. Janusza Rostworowska z Adela z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dembowską.

W wielki sobotę: z hr. Zyberga-Platerów hr. Konstantowa Przedziecka, marszałkowa Teodora z Onlewińskich Burbińska, z Burbów hr. Jerzową Walewską i z p. br. Olgą Mohrenheimówną.

Tegoż dnia o godzinie 4-ej po południu muzyka religijna pod dyrekcją p. Goebela.

— *Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie polskiem* podaje do wiadomości publicznej następujący wykaz redakcyj pism i osób, które raczyły przyjąć upoważnienie, na zasadzie zezwolenia JW. ministra spraw wewnętrznych, wyrażonego w reskrypcie JW. generał-gubernatora warszawskiego z dnia 10-go lutego roku 1882-go, nr 1944, do zbierania składek dobrowolnych na kupno placu i wzniesienie na nim gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. W Warszawie: redakcje: *Dziennika warszawskiego*, *Gazety warszawskiej*, *Gazety polskiej*, *gazety Słowo*, *gazety Wiek*, *gazety Echo*, *gazety Nowiny*, *Gazety handlowej*, *Kurjera warszawskiego*, *Kurjera codziennego*, *Kurjera porannego*, *Tygodnika ilustrowanego*, *Kłosów*, *Tygodnika powszechnego*, *Bluszczu*, *Biblioteki warszawskiej*, *Ateum*, *Niwy*, *Prawdy*, *Wędrowca*, *Biesiady literackiej*, *Kroniki rodzinnej*, *Zwiastuna ewangelicznego*, *gazety Medycyna*, *Israelity*, *Przeglądu tygodniowego*, *Tygodnika mód i powieści*. Pp.: Bardzi Artur, Bloch Emilja z Kronenbergów, Bocquet Aleksander, Chrzanowski Tadeusz rz. r. st., Cichoeki Edward, czł. kom. Tow., Deike Karol człon. del. rach. Tow., Dobiecki Kazimierz, Dowgird Tadeusz, Epstein Mieczysławowa z Lambertów, Fleck Otton, Fuchs Julian członek del. rach. Tow., Gażycz Marja z Chrzanowskich, Gebethner Feliks, Gepner Władysław, Gerson Wojciech wice-prezes Tow., Górnicki Józef kustosz wystawy Tow., Jasiński Aleksander, Jaworski Wincenty czł. del. rach. Tow., Jędrzejewicz Antoni, Józef w cz. Michał czł. kom. Tow., hr. Kossakowska Aleksandra z Lavalłów, hr. Kossakowski Stanisław czł. kom. Tow., Kostrowski Stanisław, Lachnicki Cyprjan czł. kom. Tow., Lasocka Natalja z ks. Woronieckich, Lesser Aleksander czł. kom. Tow., Lipiński Józef, Łaszczyński Bolesław czł. kom. Tow., Łuszczewska Jadwiga (Deotyma), Makowski Karol, Maleszewski Tytus, Maszyński Julian członek kom. Tow., Meyet Leopold, Nowakowski Jan Nepomucen, Oczkowski Adam, Olszyński Marcin członek komitetu, Pagowski Feliks, Paprocki Teodor, Piechowski Wojciech, Polak Ludwik, Portner Apolinary, Powichowski Włodzimierz, Pronaszko Mieczysław, Prószyński Konrad, Pruszyński Andrzej, hr. Przeździecka Marja z Tyzenhauzów, hr. Raczynska Marja z hr. Krasińskich, Radliński Ludwik, Schouppé Alfred czł. kom. Tow., Starzyński Antoni, Struve Henryk członek kom. Tow., Szwojnicki Roman, Trzaskowski Adam, Wende Edward, Wierchlejski Roman czł. kom. Tow., Wizbek Aleksander, Wojcieki Paweł, Woliński Adolf, Wróblewski Jan Chryzostom, Wrotnowski Lucjan czł. kom. Tow., Zaborski Antoni (na Pradze), Zieszkiewicz Konrad. Na prowincji: redakcje: *gazety Tydzień piórkowski*, *Gazety lubelskiej*, *gazety Kaliszana*, *Gazety kieleckiej*, *gazety Korespondent płocki*, *gazety Echo łomżyńskiego*, *Gazety łódzkiej*, pp.: Aret Stanisław w Lublinie, Batogowski Tomasz w Kielcach, Buchowiecki Władysław w Kołczynie, br. Dangel Zygmunt w Rochalach, Dobrzański Mirosław w Piotrkowie, Dzierzbicki Zygmunt w Latkowie, Giller Stefan w Kaliszu, Głogier Zygmunt w Jeżewie, Jeżewski Anastazy w Skrwilnie, Kaliński Edward w Piotrkowie, Koponacki Konstanty w Łowiczu, Krafit Ludwik w Pultusku, ks. biskup Kuliński Tomasz w Kielcach, Lentz Karol w Pałukach, Lesser Stanisław w Radomiu, Lipski Ludwik w Piskorowie, Łaszcza Ludwik w Stanisławowie, Mikietta Stanisław w Gzowicach, Piasecki Konstanty w Częstochowie, Pielaszewski Andrzej w Kutnie, ks. Pietrusiński Euzebjusz w Puławie, Polaczek Jan we Włocławku, Pożerski Jan w Suwałkach, Prószkowski Stanisław w Kamyku, Rulikowski Zdzisław w Honiatyczach, Rybacki Justyn w Lublinie, Świeżawski Franciszek w Kadłubiskach, Szczepankiewicz Bronisław w Kaliszu, Taczanowski Gustaw w Rudzie, Wyszynski Hipolit w Łowiczu i Zientarski Aleksander w Pultusku.

Nekrologja.

† Dnia 27-go b. m., we wtorek, jako w szóstą rocznicę śmierci s. p. Antoniny Kurtz, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim o godzinie 10-ej zrana, na które pozostali syn z fam lją zaprasza krewnych, znajomych i przyjaciół.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Lwów 23-go marca.

Wybór profesora Leona Bilińskiego na deputowanego do rady państwa ze Stanisławowa w miejsce Kamińskiego prawdopodobny. Kamiński nie ma widoków.

Budapeszt 23-go marca.

Paster Lloyd w artykule inspirowanym, który zwrócił powszechną uwagę, przypisuje winę rozrostu agitacji wielkoniemieckich w Austrii biernemu zachowaniu się całej lewicy parlamentarnej.

Wiedeń 23-go marca.

Stefan Wrhica, brat wojewody w Skutari, został w dniu wczorajszym zamordowany przez 12 albańczyków. W Cetynji z tego powodu panuje wielkie wzburzenie.

Wiedeń 23-go marca.

Dzisiaj wskazuje termometr w Wiedniu 9° Réaumur a poniżej zera. Rzecz niesłychana w Wiedniu o tej porze.

Wiedeń 23-go marca.

Zwłoki Izabeli hrabiny Potockiej przewieziona zostaną w dniu dzisiejszym do Galicji.

Berlin 23-go marca.

Zwrócili uwagę tutejszych kół politycznych podróże monarchów półwyspu Bałkańskiego. Przypisują im zamiar wytworzenia konfederacji ludów bałkańskich. W tym celu król Karol rumuński w powrocie z Pegli ma odwiedzić Beograd a książę Aleksander bułgarski udaje się do Aten.

Berlin 23-go marca.

W Magdeburgu ujęto wczoraj mordercę listonosza tutejszego Coseaeta. Nazywa się Sobbe.

Paryż 23-go marca.

Prawie wszystkie osoby, uwięzione z powodu ostatnich wypadków, prowizorycznie wypuszczone na wolność.

Rzym 23-go marca.

Książę Amadeusz udaje się w imieniu króla włoskiego na koronację do Moskwy.

Rzym 23-go marca.

Etna wyłobila nowy krater. Deszcz piasku nie ustaje. Mgła rozlega się dokoła. Trzęsienia ziemi powtórzyły się; wiele domów runęło wskutek usunięcia się gór. Temperatura mroźna.

Cetynja 23-go marca.

Wczoraj wyleciała tu w powietrze część arsenału

Londyn 23-go marca.

Dzisiejsze Daily News piszą: W. Porta usiłowała wybadać ambasadorów, czy konferencja, która zebrałaby się w Konstantynopolu, zechciałaby domagać się wykonania artykułów traktatu berlińskiego, dotąd nie weszłych w życie.

Moskwa 23-go marca.

Drogi żelazne nikolajewska, jarosławska, moskiewsko-kurska i brzeska przywróciły już ruch towarowy, zwiększając swoje taborry ruchome odpowiednio do potrzeb handlowych.

Tambów 23-go marca.

Stagnacja zbożowa trwa dotąd.

Baku 23-go marca.

Liczba źródeł nafty stale się zwiększa, lecz postępy należytej eksploatacji wstrzymuje niedostatek zbytu. Cena wynosi zaledwie niecałe dwie kopiejki za pud. Transporty przez morze Czarne utrudnione. Droga żelazna kaukaska nie czyni żadnych ułatwień. Stan rzeczy krytyczny.

Giełda.

Dnia 23-go marca 1883 roku.

Bezzmiennie taksacje wczorajsze niezupełnie się w urzędowym notowaniu sprawdziły. Płacono w Berlinie wczoraj nieco niżej za ruble niż onegdaj. I tak w transakcjach gotówkowych płacono za 100 rs. tylko 203.40 — o 30 f. niżej, w transakcjach zaś końcomiesięcznych 203.50 — o 1/4 marki niżej.

Dzisiaj w Berlinie — jako w wielki piątek — niema zebrania giełdowego i urzędowej ceduley.

W braku więc wskazówek i przy półświecie tak dla chrześcijan, jak i dla izraelitów, giełda nasza była nader skąpą w obrotach i leniwą w swej działalności.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano wprowadzić tylko tyle co wczoraj, a mianowicie 49.35 — ale kurs ten miarodajnym być nie może, ponieważ popyt był prawie żaden i transakcyj nie zawierano.

Weksle krótkoterminowe tak w żądaniu, jak w płaceniu zdrożały o 2 1/2 kop. Żądano 49.27 1/2, płacono od 49.17 1/2, w końcu jednak cena doszła do 49.22 1/2.

† Ś. p. Paweł Gassowski, właściciel dóbr Domaszewica, w łukowskim, po krótkiej chorobie przeniósł się do wieczności w Warszawie w dniu 22 b. m. przeżywszy lat 52. Pograżona w smutku żona i rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 27 b. m., we wtorek, o godzinie 11 i pół zrana, po skończeniu którego nastąpi przeprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na dworzec kolei nadwiślańskiej, dla przewiezienia do wsi Miastkowa, gdzie w dniu następnym odbędzie się żałobne nabożeństwo i złożenie w grobach rodzinnych. —286—

† Ś. p. Ernestyna z Piechaczków Vorbrodt, żona emeryta, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie dnia 21 marca r. b., w wieku lat 62. Pozostawiła męża z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza w dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie 1-ej po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1110—

Z Cesarstwa.

Petersburg 21-go marca. — Nowoje Wremia donosi, iż we wtorek przyszłego tygodnia minister dworu hr. Woroncow-Daszkow udaje się do Moskwy, gdzie obejmie bezpośredni kierunek nad przygotowaniem do koronacji.

Petersburg 21-go marca. — Dzienniki donoszą, iż ministerjum wojny niedawno wydało rozporządzenie, mocą którego generałowie, sztab i ober-oficerowie zaliczeni do zapasów armji, a pobierający płace bez ograniczenia terminu, zachowają te place po dzień 3-ciego lipca r. 1884. Po upływie tego terminu zasady, na podstawie których przyznana im była płaca bezterminowa, na nowo będą przejrane, a rezultaty tej rewizji przedstawione będą do decyzji wyższej władzy.

Petersburg 21-go marca. — Praw. wiestnik donosi, iż departament rolnictwa i przemysłu wiejskiego urzędują w miesiącu sierpniu r. b. pod Moskwą wystawę torfową i konkurs maszyn do wyrobę torfu.

Petersburg 21-go marca. — Z Kijowa donoszą, iż na tamiecznym rynku cukrowym panuje usposobienie trwożliwe. Począwszy od d. 3-go marca nie zawarto ani jednej transakcji, a ceny ciągle spadają. Niektórzy spekulanci, pozostawiając zadatki w rękach sprzedawców, zrzekają się zawartych kontraktów. Rzecz prawdopodobna, iż takie usposobienie rynku cukrowego jest rezultatem ostatniej podróży do Petersburga generała-gubernatora, który podobno celem położenia tamy wyzyskowi spekulantów cukrowych przedstawiał konieczność obniżenia cła od zagranicznego cukru. Spekulanci zapewne przewidują, że przedstawienie to odniesie skutek.

Petersburg 21-go marca. — P. Molezanow, piszący znowu korespondencje do gazety Nowoje wremja z Sofji ubolewa nad zmianami w sądownictwie, jakie wprowadzonym było w Bułgarii według wzorów rosyjskich i dochodzi do wniosku następnego: „nasza opieka nad księstwem rzecz bezużyteczna i przytem niepotrzebny ciężar dla Rosji“.

Petersburg 21-go marca. — W Petersburskich Wiadomościach w dziale wiadomości zagranicznych czytamy co następuje: „Artykuły berlińskiej Norddeutsche Allgemeine Zeitung o stosunku Galicji do Austrii, a mianowicie zdanie, iż Austrija w ostatnim razie może się obejść bez Galicji, zwrócili na siebie uwagę powszechną. Artykuły podobne w łamach niezależnego organu mniejby zrobiły wrażenia, ale pomieszczone w dzienniku, którego stosunki powszechnie są wiadome, wywołały podziwienie, a nawet zdumienie.“

Ostatnia poczta

„Kurjera Warszawskiego.“

Berlin 21-go marca. — Jenerał Caprivi Caprara de Montecuculi, następca admirała Stoscha, był w czasie wojny niemiecko-francuskiej szefem sztabu jeneralnego korpusu 10-go, później komendantem brygady gwardji pieszej, ostatnio zaś komendantem 30-tej dywizji w Metz, liczy lat z górą 50 i należy do najwyższej cenionych oficerów armji pruskiej.

Londyn 21-go marca. — Dzisiaj umarł na paraliż serca sir George Jessel, najwyższy po lordzie kanclerzu sędzia angielski i pierwszy dotąd żyd na tej posadzie.

Madryt 21-go marca. — Aresztowano dotąd około 1600 socjalistów w Andaluzji, należących do „bandy czarnej ręki“. Prasa domaga się od rządu interwencji prawa celem polepszenia doli ludności rolniczej w południowej Hiszpanji, tudzież reformy stosunku robotników do wielkich właścicieli.

Na pomniejsze miasta niemieckie obracano długoterminowemi po wysokiej cenie 49.25 i 49.30, to jest tylko o 5 kop. taniej niż za berlińskie również długoterminowe żądano, co już samo jest dowodem niskiego notowania żądań za berlińskie.

Na Londyn wyżka wynosi 1 kop. na 1 ft. sterl. Żądano 10.01, płacono 9.99, rozumie się w małych ilościach.

Na Paryż wcale nie kupowano. Żądanie wynosi 40 rs. za 100 franków i jest o 5 kop. wyższe od wczorajszego.

W notowaniach kursu weksli na Wiedeń szczególniejsza w cedule zachodzi anomalia. Żądanie podaje cedule od wczorajszego o 5 kop. niżej — 84.20, podczas gdy płacono zaraz z początku kurs wczorajszy 84 i 84.05 i gdy później cena podskoczyła jeszcze o 10 kop. do 84.10 i 84.15.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez różnicy w żądaniu. Transzakcyj nie dokonano.

Premjowemi zawierano tranzakcje. Emisji I-ej kupiono po 220.50, emisji II-ej po 211.50 — wprawdzie w niezbyt wielkich ilościach.

Listy zastawne ziemskie przy żądaniu 100.20, sprowadzano w niewielkich ilościach po 100.05.

Miejskie w żądaniach bez zmiany. Dokonano obrotów tylko serją III-cią po 92.05.

Z akcyj partję lyszkowickich sprzedano po 240. Innemi interesów nie robiono.

Godzina 12 1/2. Usposobienie niepewne. Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.37 1/2 do 49.40.

J. Wł.

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 22-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Dackiewicz u Pietraszkiewiczów, Zgoda 1522/1, — Albert Ryszowski, — Kuperweis, Muranów, — Walewski, — Aleksander Kalecki, — Runowiecki, — Herman, — Antoni Wunkiewicz, Chmielna 48. — Zieliński, Jerozolimka 17, — Izidor Zanger, Długa 34, — Liwska, Rymarska 6, — Bolesław Erazm Chożce, Kapitulna 1, — Cichoccy, Niecała 1, — Obrąpalska, Ujazdowska 1, — Siernicki, hotel Drezdeński, — Wyleżyńska, Hoża 15, — J. Licht.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka, nr 25. Posiedzenie 15 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
79	Pańska	Sukiert Eliz.	Mąż w szpitalu, ona chora na rękę, dz. dr. 5.
8	Wronia	Kwiatkowska	Mąż i żona chorey, dz. 6.
29	Złota	Jeżykowska A.	Mąż chorey, dz. dr. 3.
17	Nowogrod.	Jagiello Mał.	Wdowa, dz. 3, jedno chore.
11	Krochmal.	Ryfka Judyn	Wdowa, dzieci dz. 4.
31	Gęsia	R. Lejszgold	Mąż chorey, dz. dr. 5.
27	Stare-Mia.	Lewandowska	Niewidoma.
1	Sapieżyńs.	Fiszler Rakowi.	Sparaliżowany, żona chora na oczy, dz. dr. 3.
21	Tamka	Dura Elżbieta	Wdowa, dz. dr. 3.
233	Praga Wo.	Rosińska H.	Mąż chorey na nogę, dz. 4.
168	Praga Wo.	Jakowlew Ap.	Po chorobie, dz. dr. 6.
5	Wróbla	Bajko Marja	Wdowa, dz. dr. 3.
57	Solec	Pieszczyńska	Wdowa ciężko ch., dz. 3.
41	Dzika	Petaś Antonina	Mąż w szp., dz. 3, matka st.
31	Gęsia	D. Halpern	Mąż nieobecny, dz. 3, jedno chore.

— Najwyborniejszym z napojów okazało się w ostatnich czasach **Piwo bielawskie**. Polecić je można jako napój zdrowy, smaczny a tani. **Przy zbliżających się świętach** zwraca na nie szczególną uwagę **Amator**.

— Skutkiem nader łatwej strawności, niezwykłej pożywności przy bardzo przyjemnym smaku mączki słodowo-jarzynowej, a głównie słodowo-jarzynowej czekolady, barona v. Liebiga, preparaty te są nieocenionemi dla chorych na żołądek, przy chorobach błony brzusznej, dla rekonwalescentów i t. p., jak również dla wszystkich tak zdrowych jak i słabych, którym zależy na przyjmowaniu dobrych pokarmów oraz odpowiedniemi łatwem i naturalnem przetrawieniu takowych. Z tych powodów podobna czekolada jest nader cennym środkiem odżywczym i posiłnym dla podróżujących, turystów i t. p.

Einem w Moskwie.

Skład główny na Królestwo Polskie u **Adama Szkopka, Leszno nr 8**. Dostać można również w aptekach i znaczniejszych handlach win i delikatesów, w Warszawie i na prowincji. (97)

— Ze wszystkich znanych likworów stołowych najlepszym, najdzielniej na wzmocnienie żołądka wpływającym, zarazem najhygieniczniejszym jest bez zaprzeczenia, najsmakowitszy **likwor benedyktyński** z opactwa Fécamp. —29—

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 6 cali 7.

Przez Rząd zatwierdzony i kancjonowany
DOM KOMISSOWY
 pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
 Miodowa № 10, 1-e piętro.
 1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
 2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z woinej ręki, a we Czwartki przez licytację.
 3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
 4) Obstalunki na roboty tapicerskie.
 5) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
 6) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
 Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór. w Święta od 12 do 6 27

W I E S

do sprzedania, włók około 12-tu, o półtory wiorsty od stacji kolei żelaznej W.-W. — Blizsza wiadomość w domu przy Zielonym placu № 11, mieszkanie № 13. 694

DWA PLACE

jednomorgowe, pomiędzy willami, przy samym zakładzie kąpielowym w Nałęczowie, do sprzedania. — Blizsze wiadomości w księgarni M. Arcta w Lublinie. 851

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuskiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym Kaszlem albo Kokluszem.
 Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

-18-

PLACE

dziedziczne, 553

przy st. Towarowej, ulicy Siennej, Wroniej, Panskiej i Targu Witkowskiego położone, różnej przestrzeni, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Złota № 6, mieszk. 7, 3 piętro od frontu, codziennie, z wyłączeniem świąt, od g. 4—6 po południu.

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofulom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórnyim i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

Potrzbna jest

Bona Niemka (Izraelitka),

ze znajomością kroju i szycia. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, Senatorska 18. 842r

Fabryka Kas ogniotrwałych

i mechanicznych robót

Franciszka Kopic,

26 ulica Elektoralna 26,

poleca wybór Kas gotowych, jako też przyjmuje obstalunki na Kasy pancerowe, żelazne biurka i wszelkie roboty mechaniczne. Temu co Kasę moją otworzy bez moich kluczy przeznaczam 500 rs. nagrody.

Ceny nizkie stałe. 989

Hurtowa sprzedaż

Szyb do okien,

z fabryki w Sosnowicach Pawła Ebstein, po cenie fabrycznej w Warszawie, Marjańska № 4, u p. Abrahama Freunda. Tamże hurtowa sprzedaż Węgla kamiennego, Wapna Port-Cementu itd. 999

Przypodobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia. dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwedzki Balsam Roślinny

„ELEOPAT”

przez prowizora aptekarza Kinunena, w Petersburgu, wynaleziony i wyrabiany z soków roślin i meków rosnących na stokach gór Finlandzkiej i Szwedzkiej, podług formuł farmakopei ruskiej, jest jedynym doskonałym środkiem, dla porostu i wzmocnienia włosów, jako też do skutecznego usunięcia łupieżu z głowy.

Balsam ten zalecany przez wielu znakomitości lekarskich w Cesarstwie, przewyższa wszystkie podobne środki co do skuteczności. Już po użyciu 2 flakonów, skóra nabiera takiej jedności, iż wypadanie włosów ustaje. — Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. — Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 2. — Sprzedaz hurtowa i detaliczna w perfumerji Aleksandra Kocha, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, w Warszawie. 436

Kantor Służących

Damerau

i BIURO PISANIA PROŚB, przy ulicy Marszałkowskiej № 69, dom 6-y od Saskiego Ogrodu.

Nam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, iż mam do uokowania Służbę wszelkiego rodzaju jaka żądaną będzie, a również i niemieki. 957

Główne Towarzystwo oróg żelaznych Rosyjskich, podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) Marca 1883 r. na stacji Warszawa, drogi żelaznej Petersburskiej o godzinie 2-iej po południu, w sali klasy III odbędzie się licytacja in plus, przez ościeżtowałe deklaracje, na kupno starego żelaza i szyn, oraz na kupno z obowiązkiem rozebrania 6-ciu zabudowań drewnianych, pozostających po b. drodze konnej. Mające się sprzedać przedmioty i budynki, objrzeć można na miejscu, codziennie od godziny 10 rana do 4 po południu, gdzie również można poinformować się o warunkach sprzedaży. Nadto sprzedane będą przez głośną licytację rozmaite inne przedmioty. 51

GEOMETRA

przysięgły poszukuje robót polowych lub domowych. Nowy-Zjazd № 2, mieszkanie 49, gdzie imniezum realne. 973

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 23-go marca 1883 r.

W eksle:	Z końc. giełdy
	żąd. plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 27 1/2
Londyn 1 funt sterl. " "	10 01
Paryż 100 franków " "	40 00
Wiedeń 100 guld. " "	94 20
Papiery publiczne:	
4% Listy z 3 okr. ser. I i II	100 20
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 20
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 50
" " " " II	92 50
" " " " III	92 25
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	87 90
4% Listy likwidacyjne duże, małe.	87 70
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—
1866	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 80
II " " " " " " " " " "	91 80
III " " " " " " " " " "	91 80
Akcje i obligacje:	
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp. " "	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. " "	—
Akcje Banku handl. w Wars. " "	—
Akcje Banku dysk. w Wars. " "	—
Akcje Banku handl. w Łodzi. " "	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia " "	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru " "	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów " "	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru " "	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. " "	—
Akcje Tow. fabryki machin. " "	—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni " "	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. " "	—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —
 Od Listów zast. nowych 5% kop. 126 7/8
 Od Listów z. m. Warsz. s. I i II r. 238 5/8
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 197 1/2
 Od Listów likwidacyjnych kop. 124 1/2.



nahme) wykonywane będą. — Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 269—r

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)

WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochozący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1873 — przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360. — Proszek kop. 60. — Pasta k. 100. — Z przesyłką pocztą 20 kop. i na duży model 50 kop. arzej. — Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83. 2—r

D. 2 (14) Kwietnia r. b., w Lubelskim Sądzie Okręgowym, sprzedana zostanie w drodze działów, przez publiczną licytację

duża KAMIENICA piętrowa

położona przy ul. Krakowskie-Przedmieście pod Nr 143j144, w Lublinie, do SS-rów s. p. Jana Gałęckiego należąca.

Kamienica ta znajdująca się w najlepszym handlowym punkcie miasta, z obszernym frontem wychodzącym na trzy ulice, posiada liczne sklepy i przynosi dochodu przeszło 5,700 rs. rocznie.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej rs. 35,000. 850

Lokal fabryczny lub na Składy,

do wynajęcia zaraz lub od Wnieklejności, składający się z 1-iej dwupiętrowej i 1-iej parterowej oficyny, oraz szopy kilkadziesiąt łokci długiej, z zupełnie oddzielnym podwórkiem. Wiadomość w kantorze odlewni Ogrodowa № 13. 722

Koldry i Materace.

Koldry z atlasu jełwabnego od rs. 14, zwykajna od rs. 5 kop. 75, Materace z czystego włosa od rs. 13, spręż. nowe od rs. 12, oraz meble po cenach nizkich, poleca K. S. wemberger. Nowy-Swiat № 46. 837

Cena okowity:

z dnia 23 marca 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62 1/2

garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odehod. Przych	
	godziny	i minut
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 pp
Wyższe pociągi łączą się z drogą łódzką		
Kurjerski 2 klasy	9 — w.	7 15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5 35 pp	10 10 r.
Warsz.-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	2 35 pp	2 45 pp
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
Warsz.-Terespolska:		
Kurjerski 2 klasy	4 10 pp	1 15 p.
Pocztowy 3 klasy	11 — r.	7 14 w.
Osobowo-towarowy	7 15 w.	7 53 r.
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 43 r.
Pocztowy 3 klasy	11 48 w.	12 58 p.
Nadwiśl. do Mławy.		
Osobowy	9 21 r.	7 56 w.
Pocztowy	6 33 w.	10 42 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Osobowy	9 — w.	8 14 r.
Pocztowy	1 47 p.	2 12 p.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d. 21 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 138 średnia

118—127. ordynaryjna 90—110.

Zyto wyborowe 80—81, średnie 76—79,

ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—83. średni —

ordynaryjny —.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77

Groch 76—115 Gryka 78—88. Kasza jaglana 115 — 125 sred. — ordynaryjna — — — B. Werner et Comp.

Jest do nabycia w księgarniach dzieło p. t.

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorffa i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez Pl. Reussnera kop. 75, (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia w księgarniach „Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela,“ przez Pl. Reussnera.

Cena kursu niższego kop. 60, (z przesyłką kop. 70). — Kompletu rs. 2 kop. 75, (z przesyłką rs. 3). — Powiastki niemieckie kop. 18, (z przesyłką kop. 22).

Skład główny w księgarni pp. **GE-BETHNERA i WOLFFA.** 266

WILLA

do sprzedania

rozległ. 3 morg czyli przeszło 50,000 t. □ dom mieszkalny w ogrodzie, 5 pokoi, balkon, kuchnia, spiżarnia, piwnica murowana, druga z drzewa dębowego i inne zabudowania, przy st. kol. W.-W., 37 minut jazdy od Warszawy, w razie zyczenia dobrać można 30 morg dobrego gruntu z łąką i inwentarzem. Wład. Marszałkowska 45, w sklepie Merkurego. 913

PUCH

piękny, świeży, biały i szary, **TANIO,**

jak również prawdziwy **EDREDON z Norwegii** i wybór **PIERZY**

własnego darcia, poleca specjalna sprzedaż Puchu na **STAROJĘJCZCIE, pod ZEGAREM.** Wehód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się stale **PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej ilości. 792

DO SKŁADU r-5j

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralskiej Nr 5 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie, oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgla kowalskich angielskich, Tektury smołocowej, Rur glazurowych i dren.

Parowa fabryka palenia kawy

„Pluton,“

ulica Świętokrzyska Nr 9.

Sprzedaje Kawę paloną: Rio 40 kop., Bania 50, Kuba 60, Ceylon gruba najlep. 75, Mokka 9) kop. za funt. 540r

Łózka i Kołyski żelazne. Filtry patentowane do wody. Umywalnie z pedalem i zwyczajne. Prysznic pokojowe. Wianki paryżkie, Water i Luftclozety. Naczynia i przybory kuchenne, poleca:

Alfred ORTHWEIN, Czysta 6.

Lekarza

potrzebują do m. Indury o 25 w. od m. Groźna, za wynagrodzeniem ze strony miasta po 100 rs. rocznie, przez lat 6. Okolica ludna i zdrowa. — Blizsza wiadomość u s tekarza Ottowicza w Łunnie, gub. Grodzieńskiej. 982

Wielkie SKŁADY

zagranicznych

Fortepianów

PIANIN

ORGANÓW



Wyłączność Fortepianów BECHSTEINA.

Wynajem instrumentów w wielkim wyborze na dogodnych warunkach.

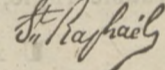
Wyłączność ameryk. Organów ESTEY & Comp.

806

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stosowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:



EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocho i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr. Heinricha, Ziemińskiego, Lipopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy. etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K^o Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K^o, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny Matico, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze rzeżączki.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

PIGULKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryżkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *blehicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i w wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych brakiem krwi.* PIGULKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najslabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem. Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie. Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flaconie pigulek żelaznych D^{ra} RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: *Clia & Cie i Medal Nagrody Montyon.* Nabywać można w Paryżu u Clia i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

PASTYLKI GÉRAUDEL

Działające przez wdychanie i absorbcyją

JEDYNE PASTYLKI SMOŁOCOWE

Wynagrodzone przez międzynarodowy sąd przysięgłych na wystawie powszechnej 1878 r. w PARYŻU

Wypróbowane we Francji na mocy decyzji ministerjalnej za przedstawieniem rady zdrowia armii

Nabyć je można W Warszawie: u pp. Gallego, Spiessa i Mrozowskiego, oraz we wszystkich większych aptekach Cesars 24

We Francji u wynalazcy, A. GÉRAUDEL, Pharmacien à Sainte-Mènehould (Marne), France.

Sprzedaż

Instrumentów na **RATY**

począwszy

od **25** rs.

miesięcznie.

Parki i Ogrody.

Jerzy Bardet, wychowaniec dyplomowany Szkoły Ogrodniczej w Paryżu, następnie uczeń i współpracownik pierwszorzędnych architektów-Pracowników francuzkich, zajmujący się specjalnie projektowaniem i zakładaniem Parków i Ogródów. Adres: Orla № 9, w Warszawie. 1006

Dnia 11 Maja n. s. 1880 r. zaginął w m. Kraśniku Dowód Filji Banku Polskiego w Lublinie, wydany za № 1792 na rs. 1,000, w Liście Likwidacyjnym. Kto by takowy znalazł, zechce złożyć w Redakcji Gazety Lubelskiej. 612

Szabuję tanio i pośpiesznie. **Ważne dla PP. Stolarzy.** Krochmalna № 40a. 556

WODA-KRYSTAL

otrzymuje się przy użyciu Filtrów Albert, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład** w Warszawie w **Magazynie Francuzkim ul. Hr. Berga 16,** kupującemu służy prawo przed nabyciem, filtru, sprawdzić jego działanie. — Wszelkie reperacje Filtrów, przyjmują się. 704

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 887

Wydaje codziennie od godziny 1 do 6 po południu **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30 za porcję.** — Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem wasle przyrządzane — W niedziele i czwartki **flaki** 10 wlosku. — **Wino** wyższych gatunków kop. 15 k eliszek i kop. 20 szklanka. — Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne delikatesy.** — Znane **Paszty** na sposób Strasburski funt po rs. jeden. — Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy.

Sarny oswojone.

do sprzedania w Nowej-Aleksandrii, (Puławach), za przystępną cenę: para 3 letnich i para jednorocznych. — Wiadomość tamże u A. Ulanowskiego. 827-r

Ważna wiadomość

dla PP. Piwowarów.

Browar z lodownią, domem mieszkalnym, parterowym i zabudowaniami gospodarskimi, do sprzedania za cenę przystępną, w Uniejowie, pow. Tureckiego, gub. Kaliskiej. Blizsza wiadomość udzieli Adolf Gąsiorowski w Uniejowie. 849

Sklep mydlarski

od kilkunastu lat egzystujący z powodu zmiany interesu, do sprzedania. — Wiadomość w zakładzie foleterskim, Tłomackie № 9. 1003

NOWOŚĆ

Muzeum Osobliwości 1101

NOWY ŚWIAT 25,

Od dnia dzisiejszego wystawiane będą nowe widoki między innymi katastrofa w Berdyczowie, powódź w Kolonii, pożar Ring-Teatru w Wiedniu i rzeź chrześcijan w Turcji. Muzeum osobliwości powiększone zostało przez dzieła sztuki i okazy anatomiczne, przybyłe z Paryża i Dreżna, między innymi wspaniała Madonna i piękna Greczynka. oraz jest do oglądania djabeł w charakterystycznym stroju, który był postrachem w okolicy Łodzi.—Muzeum otwarte od godz. 10 rano do 10 wieczór. W Niedzielę d. 25 i Poniedziałek 26 Marca od godz. 4 do 8 wieczór, karmienie Boi Krokodyla.—**F. Patek. Ostatni tydzień!!!**

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę d. 25, w Poniedziałek 26 Marca 1883 r. **DWA WIELKIE KONCERTY** Ad. Sonnenfelda, wejście kop. 30, początek o godzinie 4 1/2, programy urozmaicone wieloma nowościami, między innymi odegrany będzie Mazur „Nasze Chłopcy“ Ad. Sonnenfelda, cały program w afiszach.

Uwaga: w Niedzielę d. 1 Kwietnia r. b., Koncert na beneficj Ad. Sonnenfelda, wieczór **Wagnera.** 1017

Od Lecznicy II-ej

Ulica Senatorska № 9, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom przechodni, Roeslera zwany **D-r. ANTONI EISENBERG,** Ordynator oddziału wenerycznego i skór nego w Szpitalu Starożytnych, z dniem 1 Marca przystępuje w leczeniu **chorobami wenerycznymi i skórnymi,** codziennie od godziny 4—5 po południu. W domu (Karmelicka № 7)—codziennie od godziny 5—7 po południu. 893

W d. 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godz. 10 zrana, w Wydziale IV Sądu Okręg. Warsz. sprzedana będzie przez licytację publiczną w drodze działów

Nieruchomość

w Warszawie, przy ul. Złotej № 1517 (№ 11 nowy), położona (2-gi dom od roga Wielkiej) zawierająca przestrzeni 7,837 ł. □, w czem znajduje się około 4,000 ł. □, placu pod ogrodem. Długość frontu od ul. Złotej wynosi 158 1/2. Dochód wynosi obecnie rs. 3,030 rocznie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,362 k. 76. Akty można przeglądać u Komisarza Sądowego Wwiedeńskiego (Marjańska 2), w ciągu zaś ostatnich dni przed sprzedażą w Wydziale IV Sądu Okręg. Informacji udziela także adwokat przys. Abczyński (Długa 25), sprzedaż działową popierający. 981

TANIO

do sprzedania **bufet nowy,** wraz z półkami oszklonemi na urząd robione, eleganckie, zdane do szynku i do każdego innego zakładu.—Wiadomość: Praga, ul. Brzeska № 215, lit. C. u rządy domu. 1010

Propinacja

do wydzierżawienia w każdym czasie we wsi Czyste, pod Warszawą, w której może być 10 karezem, oraz **Lasek spacerowy.** Wiadomość u Moszka Mokotowo, na Woli № 65. 855

PIGULKI MEYNET

Z Ekstraktu **TRANU RYBIEGO,** zatwierdzone przez Paryżką Akademię Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając n esmaku, ani odbijania.

Przeciw skrofulom, białosci cery, chorobom piersi, anemji i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijantu się dzieci.

Skład hurtowy **A. FOURNY 44,** ulica Amsterdam, w Paryżu.—W Rosji, we wszystkich główniejszych aptekach. 63

Rubli 5 nagrody

otrzyma znalazca, zgubionego w dniu 21 b. m. w przejeździe z kolei Terespolskiej zawiniątka, składającego się z urzędniczego fraka, spodni i koszuli. Zgłosić się do szwajcara hotelu Dreżdeńskiego. 1008

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt.** Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin-kolorowanych parzykch sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, go tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do ziego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji.

Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 5.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Klin klinem,** nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta Księżniczka** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych, w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobne oprawy rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5
4. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD“ i „Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca. 957

SAD i OGRÓD OWOCOWY

przez Edmunda Jankowskiego.

Wydanie II-gie, str. 511 wielkiej 8-ki, 176 drzewor., 17 tablic litografowanych, po **Rs. 3.**

U Autora: ulica Nowogrodzka Nr 36. Przesyłka pocztą bezpłatnie. 677

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich w 3 i 4 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,934 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w roku 1883 robót brukarskich, w 3 i 4 oddziale inżynierskim miasta Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonego. Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 808—r

Handel Win i Towarów Kolonialnych

Bolesława **MORSKIEGO,**

W WARSZAWIE,

przy ulicy Elektoralnej Nr 30, (między Solną i Białą),

zaopatrzone jest we wszelkie towary, wchodzące w zakres tego rodzaju handlu, w gatunkach wyborowych i sprzedaje takowe, po możliwie niskiej cenie; **Wina** wszelkie naturalne, zdrowe, **Cognac** wyborny, nawet do celów leczniczych, **Rumy** zagraniczne, **Likiery** francuzkie i holenderskie, **Porter** angielski, **Wódki** i **Piwo** z najlepszymi fabryk, po cenach fabrycznych, **Delikatesy** jak konserwy z ryb, jarzyn i mięsa, **Oliwę** nicejską, **Ocety** winne, francuzkie, **Musztardy** francuzkie i krajowe, **Buljon**, **Sery** itp., **Mąka** najpiękniejsza „Krupeczka“, w woreczkach po 40, 20 i 10 funtów.—Skład **Herbaty** firmy **Piotra Orłowa** w Moskwie. 736

NOWOŚĆ!

Talerze Kamienne

zupełnie jak porcelanowe, a o wiele tańsze i mocniejsze, otrzymał

SKŁAD SZKŁA i PORCELANY

LUDWIKA FRINDT,

ulica Przejazd, róg Leszna Nr 1. 48

40 najulubieńszych Melodyj z operetek,

wraz z tekstem polskim

zebrał

W. MISIEWICZ.

Cena **80 kop.**, z przesyłką na prowincję **rs. 1**, oprawne w płócienną ang. **rs. 1**, z przesyłką **rs. 1.20.**—Do nabycia w księgarni **B. Heinricha**, w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście № 7. 854

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 1,500 potrzebnym jest do interesu fabrycznego, bardzo korzystnego. Znajomość fachowa nie jest potrzebna, lecz pożądanem jest wzięcie czynnego udziału przy rozsz. rzedaży, współnikiem więc może być również **dama.** Gwarancja kapitału najzupełniejsza. W spółnictwo czynne zapewnią 800 do 1,000 rs. rocznie. — Oferty uprasza się składać pod lit. **J. W.,** w centralnem biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, w Warszawie, Senatorska 18. 861

POTRZEBNĄ JEST

do Łodzi

1) **BONA** do dziewczynki 8-letniej, władająca językami: niemieckim i francuzkim, która znałaby także i sycyjski. 2) **Pokojówka.** 3) **Kucharka, rozumiejąca** prócz języka polskiego i niemieckiego i posiadająca dobre świadectwa. Wiadomość w Łodzi, w biurze francuzkiej przedziałni **Leona Allarda i S-ki.** 857r

Ponieważ warunki lokalne zmusiły mnie, do wycofania się z interesu handlowego, prowadzonego przez firmę **„Beer Fein“**, przeto otwierając interes węglowy pod firmą własną, mam honor polecić się nadal łascie i względom szanownych moich odbiorców, jacy dotąd zaufaniem zaszczycać mnie raczyli. Handel prowadzić będę nadal z tą samą starannością, jaka mi względy dotychczasowe zjednała. — **CH. BRANDEIS.** — Ulica **Twarda** № 9a. 843r

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia a. na b. korzystnych warunkach

Elegancko urządzony SKLEP,

z wyrobami tabacznymi, materiałami piśmiennymi i galanterją, w punkcie tym potrzebny jest Skład wyrobów rekawicznicznych. Wiadomość u p. Kolendowskiego, Elektoralna № 29. 1014

SKLEP

obszerny z pokojem, do wynajęcia w b. pałacu Zamojskich, pod Kopernikiem. Wiadomość bliższa w kantorze **Leona Krupeckiego.** 856r

Do wynajęcia

w każdym czasie

na letnie lub rocznie, mieszkanie w najzdrowszej części miasta, między ogrodami, z ładnym widokiem, powietrze czyste, woda doskonała, komunikacja tramwajowa o kilkanaście kroków. Cena daleko tańsza niż w mieście. W pałacyku 16 Mokotowskiej i Przykopywej № 30. 1) **Na parterze** 7 pokoi, 2 przedpokoje, kuchnia w suterynie z windą, z salonu wyjście na piękną werandę i do ogrodu ładnie urządzonego, może być stajnia i wozownia. 2) **Na 1-m piętrze** 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia; mieszkania te urządzone z komfortem i wszelkimi nowocześniejszymi wygodami; do lokali są obszerne piwnice, pralnia, piec do pieczenia ciast i góra wspólna. Wiadomość na miejscu u właściciela. 955

DAMY

i młode panienki chcące w celu kształcenia się lub z innych powodów przemieszkując czas w **Berlinie,** znajdują dogodnie pomieszczenie w pierwszorzędnym **Pensjonacie** położonym w zachodniej dzielnicy miasta (wyłącza się jednakoż uczenie muzyki). Zakład polecają: Profesor dr Henoch, Bellevue str. 8, Radaea zdrowia dr. Baer, Thurm str. 14, Pani Radezyń Lewinstein w Schönberg przy Berlinie, Pan Ginsberg w Zawierciu (Król. Pol.). Bliższych wiadomości udzieli E. Lehmann, Berlin N.W. Thurmstr. 60. 633

Koń 4 i pół lat 860

do sprzedania.—Wiadomość: Cytadela № 6, mieszkanie kapitana inżynierji Wasiljewa

Nakładem **Maurycyego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. — **FILJA** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, wyszła:

KUCHNIA WZOROWA. PRZEPISY PRAKTYCZNE

przysadzania wszelkich potraw wykwintnych i skromnych, między niemi wiele nowych; różnych mięsów, wędlin, chleba, ciast zwykłych i wielkanocnych, lukrów, soków, konfitur, konserw, lodów, galaret, kremów, sorbetu i ponczu.

Poprzedzone

układem obiadów na wszystkie dni roku, śniadań i wierzery, ubraniem stołów, doborom napojów pokarmom odpowiednich i wielu praktycznymi wskazówkami.

Ułożyła **DOŚWIADCZONA GOSPODYNIA**.

Cena rs. 1. — W oprawie kartonowanej, grzbiet z płótna angielskiego rs. 1 kop. 25. — Za przesyłkę pocztą dopłaca się 20 kop.

Życie i zdrowie nasze w znacznej części od pokarmów, a często w zupełności od nich zawisło. Prawd tych dowodzić nie ma potrzeby. Ale czem i jak się karmić, nie każdemu dano wiedzieć. U nas, do wychowania domowego rządu wchodzi nauka kucharstwa, a służy nasze, jakie są wszystkie, wiadomo. W pomoc tym niedostatkom przychodzi książka kucharska mniej lub więcej praktyczna.

Wydana obecnie **Kuchnia wzorowa**, odznacza się nie tylko wskazówką dystrybucji (jednej z najtrudniejszych lamigłówek gospodyni) obiadów, śniadań i kolacji, lecz sposobami wypróbowanymi przysadzania wszystkiego co w obręb kuchni wchodzi. Do wielkich zalet **Kuchni wzorowej** należy **zwięzłość i jasność** w wykładzie, oraz gdzie potrzeba wymaga, **proporcja** do ilości osób.

W Kuchni wzorowej przyjęto za zasadę jedną i tę samą potrawę podawać w sposobach najwięcej do smaku naszego zastosowanych, nie zamęcając wyboru i niepożytecznego błędzenia często kosztownego. **Oszczędność** bez uszczerbku dobroci i smaku, miano wszędzie na uwadze. Nadto, książka niniejsza mieści w sobie (jak tytuł wymienia) **wszelkie sposoby pieczenia ciast domowych i przysadzania konfitur**, przez co usuwa potrzebę oddzielnych książek przedmiotom tym poświęconych.

Słowem Kuchnia wzorowa godną jest znajdować się w każdym domu, nawet w rękach najwięcej doświadczonych gospodyni; znajdują tam dla siebie wiele nowych, dobrych i pożytecznych rzeczy.

579—r

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18,

wprost kościoła św. Antoniego (Reformatów),

poleca

MATERIAŁY APTECZNE i Preparaty Chemiczne

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego w znacznych zapasach i wyborowych gatunkach, również Oliwę Prowanską i Nicejską, zupełnie świeżą, znaną z dobroci. Ocet najlepszy winny i estragonowy, Żelatynę francuską, Farby do farbowania i wielkanocnych w 8-miu kolorach, Masę do posadzek zwyczajną w różnych kolorach i amerykańską bezwodną przezroczystą a nierównie trwalszą; najnowsze Perfumy angielskie i francuskie, Wodę kolonjską od 35 kop., tudzież do odświeżania powietrza w mieszkaniach niezrównanej dobroci Wodę Leśną, zwaną Wald-Bouquet.

734

Główny Skład Trumien Metalowych

PRZY FABRYCE

Lamp, Wyrobów metalowych i Blacharsko-galanteryjnych

FRYDERYKA TRELLE,

NOWY-SWIAT Nr. 1318/76.

Wieniec i Girlandy metalowe

na lokcie z różnych liści i kwiatów złożone. — Telegramy z prowincji uatychmiast się uskutecznią. 580r

CHOROBY PIERSI

Osobom dotkniętym chorobami piersi, kanałów oddechowych albo płuc, jako to: **nieżytami, suchotami, katarami i uporczywymi kaszlami** należy używać

SYROPU Z PODFOSFORANU WAPNA PP. GRIMAULT I K^o

Lekarstwo to od wielu lat przez lekarzy całego świata zapisywane, sprowadzało zawsze zadziwiające uzdrowienia.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty i stan gorączkowy, chory przyjmuje pokarm jak należy i przychodzi w krótko do dawnego zdrowia i tuzi.

Żądać podpisu **GRIMAULT i Ko** i pieczęci francuskiego rządu. SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wytapetowanie ścian obiciem papierowym i odnowienie sal w Kancelarii Ober-Policmajstra m. Warszawy, od sumy anszlagowej 1850 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 190, i na koszt ogłoszenia rs. 41, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wytapetowania ścian obiciem papierowym i odnowienia sal w Kancelarii Ober-Policmajstra miasta Warszawy, za sumę N. N. rs., N. N. kop., (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, wadium w ilości rs. 190 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

761—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 11 1/2 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do d. 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsca na placu przed Bankiem, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży sodowej i salcerskiej wody, od rs. 326 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 33 i na koszt ogłoszenia rs. 40 które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 3 lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsca na placu pod Bankiem, blisko wodociągu, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 33 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

712—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę t. j. od d. 27 Marca (8 Kwietnia) 1883, do takiejże daty 1884 r., posesji № 120 w Warszawie, od rs. 1198 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 240, i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden t. j. od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1883 r., do takiejże daty 1884 r., posesję № 120 w Warszawie, za sumę N. N. rs. N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 240, i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

713—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., o godz. 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1884 do d. 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsca na Nowym-Zjeździe, przy moście Aleksandrówskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 100 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w kasie wadium w ilości rs. 15 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsce na Nowym-Zjeździe, przy moście Aleksandrówskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę N. N. rs., N. N. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 15, i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

711—r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na wykonanie robót brukarskich, w r. 1883 w 1, 3 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,442 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 445 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymujemy się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich, w 1, 3 i 5 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

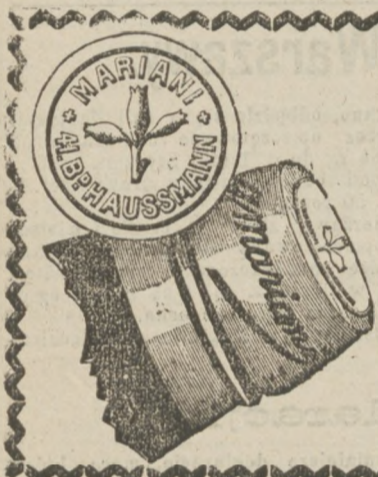
Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 445 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

710



WINO MARIANI

Z PERUWIAŃSKIM KOKA
(VIN MARIANI)

WINO MARIANI doświadczone w Szpitalach paryżkich codziennie przepisywanem bywa skutkiem przeciw Anemji, Bładaczce Ziemi trawieniu, Chorobom organów oddechowych, i Osłabieniu organu głosowego.

Lekarze zalecają je osobom słabym i delikatnym, wycieńczonym przez choroby, oraz starcom i dzieciom.

JEST TO ŚRODEK POPRAWIAJĄCY ZŁE TRAWIENIE I SZCZEGÓLNIJ WZMACNIAJĄCY

WINO MARIANI znajduje się w Warszawie we wszyst. aptekach

W Petersburgu: u P. P. STOLL i SCHMIDT

W Paryżu: u P. MARIANI, 41, boulevard Haussmann

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 1/2 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1883 robót brukarskich, w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od sumy około 4,016 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stempowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 410 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymujemy się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1883 robót brukarskich, w 4, 5 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę N. N. rs. N. N. kop., (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 410 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

732—r

Istniejąca od r. 1856

FABRYKA PAROWA MUSZTARDY

A. SCHWEITZER,

KRÓLEWSKA Nr 19,

poleca wyrób swój, w różnych gatunkach, w słoikach, oraz na garnce i kwaterki. 811r

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w połączeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.

Z powodu delikatnej karukowej obłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawia się przez osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.

(Gazeta Szpitali Paryżkich).

Zażywać 9 do 12 kapsulek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSULEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis:

Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki żelazne D-ra Rabuteau.

Udzielają się

LEKCJE KROJU i MODNIARSTWA,

w nowo-otworzonej

Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny.

Osoby życzące poświęcić się krawieczyźnie, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcji teorii kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upinaniu spódnicy i wykończaniu staników, na materiale i wzorach Zakładu. Lekcje kroju i szycia sukien udzielają się codziennie od godz. 10 z rana do 1.—Opłata miesięczna rs. 5.

Krój i Szycie Bielizny, 2 godz. dziennie, rs. 5 miesięcznie.
Lekcje Strojów i Kapeluszy 10

Lekcje robienia Krawatów Męzkich, z materiału zakł. 10 rs. za kurs.

Ulica WIDOK Nr 6, mieszk. 3.

723—r



VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Étranger.

Alegrand aîné

Wymagać należy zawsze etykiety czworokątnej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktynski znajduje się tylko

w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kulakowski, Kotecki i Schober, Sowinski i Szule, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roessler i S-ka. 5

Wł. F. Nowickiego i Bolesława Morskiego.

Istniejący od lat 25

MAGAZYN BŁAWATNY

KAROLA S. BRÜNER

przy ul. Świętojskiej Nr 14,

dla dogodności Szanownych Klientów, zamieszkałych w innych częściach miasta, otworzył

FILJĘ przy ulicy Niecałej Nr 6,

zaopatrzył takową po powrocie swoim z Francji, Anglii i Niemiec, z pierwszorzędných fabryk, w najświeższe towary na sezon bieżący, a mianowicie:

MATERJE JEDWABNE:

Satin merveilleux.

Satin de Lyon couleur et noir.

Damasse ottoman genre cachemir.

Ecosse, Velour Broche i Velour de Lyon.

MATERJAŁY WEŁNIANE:

Cachemir Broche, Toil Virginia, Ecosse, Satin soleil i robes façonnées.

Satinety, Zefiry fantazyjne, Płótno, stołowa Bielizna, Dywany, Serwety i Firanki.

Przybory do sukien i kapeluszy, Tulle d'or, Dentelles Cachemir, Aksamitki kolorowe i Wstażki. 757

Dla zaskarżenia sobie względów Sz. Publiczności, będzie sprzedawać po cenach nader umiarkowanych.

Nowo-otworzona FABRYKA i MAGAZYN wszelkiego rodzaju

KAPELUSZY i CZAPPEK męzkich,

po cenach przystępnych,

W WARSZAWIE,

Elektoralna Nr 5, wprost Banku.

BRUNO.

Operatorka Odcisków.

Za dyplomem St. Petersburgskim przybyłam do Warszawy i otworzyłam specjalny gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków, bez bólu i użycia narzędzi, jedynie za pomocą płynu. — Hotel Lipski Bielańska Nr 3. — Przyjmuje cały dzień. 871 Pionka de Paczyńska.

INDYKI

duże i tuczone

poleca Handel 846

Braci WRÓBEL.

Potrzebni Uczniowie

do fotografii

W wieku 13—15 lat, dobrej kondyty, z początkowymi naukami szkolnymi. Wiadomość Chmielna 22, mieszk. 1, rano do godz. 9 1/2, po południu od 5 do 7. 1000

Dla Amatorów Psów!!!



Przybyły świeżo z zagranicy Pinchery, Bulldogi czarne, Pudle i jeden dónski Dog, oraz Papugi gadające i Kanarki fanceo i samice, Słowiki Amerykańskie i Rajskie Ptaki. Hotel Litewski, Nowo-Senatorska Nr 5. — OLGA PESCHEL. 1005

Biegle Robotnice

do robienia papierosów poszukują się do trwałej roboty, za dobrem wynagrodzeniem. P. Schröder & Comp. fabryka Cygar Wrocław. Koszta podróży będą zwrócone.

Towarzystwo Akcyjne Młyna Parowego (walcowego) w Moskwie, poleca

Makę „Krupczatkę.”

w workach opylowanych: po 200, 40, 2) i 10 funtów. Sprzedaż hurtowa w składzie Towarzystwa. Marszałkowska Nr 40 — detaliczna zaś w Handlu Wł. Nowickiego tu i w Lublinie. 798r

62. Marszałkowska 62.

„CERES”

poleca Baby Litewskie parzone, Wędliny, Indyki tuczone, Prosiaki i Szynki cielece. 844

Wodociągi, Zlewy,

Fabryka Hydrauliczna

WISŁA

T. Chądzińskiego, i K. Saskiego,

Nowy-Swiat 53. 645

Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonwa.

Wspólnik

z kapitałem od rs. 4,000 do 5,000, potrzebny jest do Fabryki egzystującej od dwóch lat, zapewnia się na czysto 20%. Gdyby zaś osoba przystępująca do spółki była kawalerem i chciała się zająć ogrodnictwem to może mieć przy Fabryce mieszkanie. — Blizsza wiadomość przy ul. Trębackiej, u F. Wierzbickiego i Spółki. 746r



Magazyn Mebli

Antoniego Mursztyna,

8. Bielańska 8,

sprzedaje nowe i używane meble, rozmaite rodzaje i lustra, po cenach niskich. 961

WARSZAWSKA PAROWA FABRYKA

CZEKOLADY, CUKRÓW DESSEROWYCH i KARMELKÓW,

E. Kwiecińskiego.

HANDLUJĄCYM RABAT.

Skład Główny

28 LESZNO 28.

Cenniki na żądanie franco.



HANDLUJĄCYM RABAT.

Filja Fabryki

14 RYMARSKA 14.

Cenniki na żądanie franco.

Poleca CZEKOLADY w wyborowych gatunkach tabliczkowa i w proszku, wielki wybór najrozmaitszych gatunków deserowych Czekoladek, przysposobionych na sposób Suedarda. KAKAO w tabliczkach i tafkach, oraz KAKAO Kuracyjne, sproszkowane, pozbawione tłustych części, przyrządzone na sposób Hiszpański. Czekolada tabliczkowa odznacza się należytą twardością i szklistą łamliwością, która po ugotowaniu staje się delikatnie płynną. 824



Prawdziwa

MACZKA MLECZNA

NESTLÉ'A

DO KARMIEŃIA DZIECI,

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie, oraz

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Mleko Szwajcarskie

ZGĘSZCZONE

NESTLÉ'A.

Cena PUSZKI MACZKI Rs. 1.

Cena PUSZKI MLEKA kop. 75.

Składy w Warszawie: u PP. J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschnera, F. A. Galle, Lud. Spies i Syna, A. M. Sierżputowskiego, Henryka Welt, Feliksa Steyner (Apt. Dworu J. C. Kr. M.), L. Ziemińskiego, H. Kucharzewskiego, Braci Wróbel, Sowińskiego i Szulca, Leona Bernsteina ulica Marszałkowska, oraz we wszystkich Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. GALEWSKI

w Warszawie, Plac Teatralny Nr 3, dom p. Neprosa.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie: *Aleksander Wenzel*

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana Aleksandra Wenzel, Generalnego Agentu mojego na Rosję. Henri Nestlé, Vevey (Szwajcaria). r-33



Pierwsza w kraju

fabryka wyrobów koszykarskich

i wózków dzieciennych,

AUGUSTA KOCH,

w WARSZAWIE, róg Krochmalnej i Ciepłej Nr 25, w domu własnym. 783

FILJA: Marszałkowska Nr 50. SKŁAD główny: Nalewki Nr 17.

FABRYKA PIÓR strusich i fantazyjnych

F. GLIWITZ

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

sprowadziła w wielkim wyborze najwykwintniejsze Nowości paryżkie. Garnitury balowe z piór i kwiatów. Nowe kolory, oryginalny układ i zestawienie. Kwiaty paryżkie, przesłone gustem i układem. Kapelusze z piór, Pióra strusie i fantazyjne, francuskie i własnego wykończenia, we wszystkich kolorach. Ptaki stanowiące tak ważną ozdobę na kapeluszach i toaletach balowych w najoryginalniejszych cieniach; wszystko po cenach niepraktykowanie niskich. — Pranie, fryzowanie i farba na sposób paryżki. 697—r

Cukiernia

J. Zahorskiego.

Elektoralna Nr 4.

Na nadechodzące Święta zaopatrzoną będzie w zapas: Baranków, Jaj, Cukrów i Kwiatów ozdobnych do ubierania Ciasta, Baumkucheny na sztuki i funty, Mazurki i Torty w kilkunastu najlepszych gatunkach. Babki ponozowe, które to artykuły każdodziennie świeżo będą wypiekane. Wszelkie obstarunki jak i sprzedaż na miejscu, po cenach najprzystępniejszych. 1001

POKÓJ

z przedpokojem, (kuchenką) i ogródkiem, przy rogu Krakowsk-Przedmieścia, na ul. Bednarskiej, pod Nr 23 od 1 Kwietnia do wynajęcia. 821

Szafroki damskie

od rs. 2, Ubrania dzieciinne dla panienek i chłopczyków nabyć można. — Ulica Nowy-Swiat Nr 19 domu, mieszk. 14, w oficy wrośt bramy pierwszej na 1 piętrze. 875

Kwiaty i Owoce.

Nowo-otworzony sklep produktów ogrodniczych A. BABICKIEGO, ulica hr. Berga, dom hr. Krasińskiego od Krakowskiego - Przedmieścia Nr 5. — Na nadechodzące Święta zaopatrzonej został w wielki wybór kwitnących kwiatów, owoców i nowalji, oraz przyjmuję zamówienia na bukiety, wieńce, dekoracje i wykonywa takowe po możliwie przystępnych cenach. 955

A. Babicki.

Znaki i Napisy

wszelkiego rodzaju, wykonywa i odnawia podług rozporządzeń policyjnych,

Zakład malarsko-kaligraficzny

GUSTAWA GLATZ,

ul. Twarda 28, róg Pańskiej. 843

Za trwałość i akuratność Zakład ręczy.

Osoba młoda,

obeznana z handlem, życzy sobie objąć miejsce kasjerki, lub do sprzedaży w magazynie mód, bielizny lub innym handlu, w razie żądania może być przedstawiona kaucja w gotówce. Oferty prosi składać pod lit. G. G. w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska Nr 18. 840r

LOKAL

na 1-szem piętrze, składający się z 8 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, łazienką, wateklozetem, 2 piwnic, oraz pralni i góry wspólnej, urządzenie gazowe, wodociąg, zlew i dzwonki elektryczne, wrznię żądania może być dodana stajnia i wozownia. Nowy-Swiat Nr 25. 920

Wprawne robotnice
papierosów i cygar
znajdą zaraz korzystne zajęcie w fabryce tabaczej „UNION“ ul. Marszałkowska № 1447/27. 809

Na nadchodzące Święta Wielkanocne nad-zedł świeży transport

Piwa Pilzeńskiego

oryginalno-kuracyjnego
GŁÓWNY SKŁAD
i wyłączna sprzedaż
Marszałkowska Nr 46.

810 **Z. EBER.**

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jak nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia; dowala się na ogólnych zasadach handlu.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten rzecz, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie móli.

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne.

POWIDŁA INDYJSKIE

na Myszy i Szczury, od których natychmiast padają.

Proszek Perski,

poleca główny Skład Zapalek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowski**, dawniej **W. Dziejewski**, p zy ul. Senatorskiej № 25, obok cukierni Ferrarego. 948

Koński Ząb

amerykański, w wyborowym gatunku, jako też wszystkie inne **Nasiona** otrzymał dom handlowo-komisowy, Nasion i Machin Rolniczych, w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15. 760

A. Rodkiewicz.



KARETA, 894

dwadzieścia dwa Koczki z fordeklami i kil. a **FAETONÓW**, na jednego i parę koni, są do sprzedania. Ulica Orła № 10.

Do wydzierżawienia od św. Jana r. b.

HOTEL,

dom 3-piętrowy, nowy i okazały, przy zbiegu ulic: Próżnej i Zielnej, składający się z dwudziestu kilku pokoi, jedno i dwa okiennych, z komiortem urządzone, zaopatrzone w możliwe wygody; prócz tego, znajduje się na parterze obszerny lokal z suteryną, odpowiedni na restaurację. W razie żądania, dom ten może być obrócony na **Chambres garnies**. Wiadomość przy ulicy Próżnej № 6, u stróża. 651

2 Lokale

do wynajęcia, z wszelkimi dogodnościami stajni i wozowni. Ulica Smolna № 1H/2979 Wiadomość u stróża domu. 588

Trzy mile od Warszawy, przy szosie, jest do wydzierżawienia



2 młyny wodne

podług najnowszych systemów urządzone na bardzo dogodnych warunkach.—Wiadomość w fabryce kamieni młyńskich, C. Skoryny na Pradze, pod № 409 w kantorze. 856

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

JÓZEFA PURWINA,

ul. Miodowa Nr 16,

poleca: **Cukier, Kawę, Herbatę**, wszelkie towary kolonialne świeże; wielki wybór **Win Węgierskich**, wytrawne, łagodne, butelka od kop. 60, 75, 100, 120, 150 i wyżej, stare **desserowe**, również **Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Vin de Sante, Vermuth, Likieri, Rummy, Cognaki oryginalne, Piwo, Forter Angielski, Wódki, Likieri krajowe, Miód Staropolski, Oliwa najlepsza, Ocet winny, Musztarda francuzka** i t. p. Specjalne cenniki win oznaczone porządkowymi numerami, ułatwiają wybór takowych. — Biorącym **Wina** i **Portery** w większej ilości, ustępuje rabat.

804

J. Purwin.

Breslauer Zeitung.

Rok 64.—Trzy wydania dziennie.
Jedyny wielki dziennik liberalny na Szląsku.

Wszystkie urzędy pocztowe Niemiec, Austrii, oraz Rosji, Królestwa Polskiego i Włoch, przyjmują prenumeratę na **Breslauer Zeitung**.

Ogłoszenia w „Bresl. Zeitung“ mają wielką pożyteczność. 780

PIWO DROZDOWSKIE.

Na nadchodzące Święta, tak **Skład Główny** przy ulicy **Miodowej Nr 15**, jakoteż i cztery jego filje a mianowicie:

pan J. Zahorski, róg Marszałkowskiej i Siennej.

pan W. Czerski, róg Nowego-Swiatu i Ordynackiej,

pan G. Wilkaniec, plac S-go Aleksandra,

pan A. Roesler, Elektoralna, naprzeciw Banku Polskiego,

zaopatrzone zostały w świeży transport **Piwa Drozdowskiego**

po cenach następujących:

- | | |
|-------------------------------------|---------------|
| 1. Marcowe (desserowe), | kop. 12 i pół |
| 2. Simplex (stołowe), | „ 12 „ |
| 3. Blade na sposób Pilzeński | „ 7 „ |
| 4. Kuracyjne | „ 7 „ |

Za szkło przy wszystkich gatunkach dopłaca się po k. 7 i pół. 816r

20 POWOZÓW

używanych, w różnym rodzaju, do wsi i do miasta. **Faetony, Landa, Karety, Koczki itp., Omnibus** mały na osó 12, lekki na parę koni, oszklony, może służyć na dylizans, przód przykryty, Karetka poczwórna, bardzo ozdobna i lekka, może służyć na remizę, fabryki akwisgrańskiej, Perelotka na resorach stojących, z uprzężą. Wszystko w bardzo dobrym stanie, Sanki poczwórne, vis-avis, fabryki petersburskiej. — W fabryce powozów **Romanowskiego**, Królewska Nr 19. 823

FENIKS

Przysposobienie i sprzedaż wymienionego środka jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych jest dozwolone przez Urząd lekarski na ogólnych zasadach handlu.

PUDER

W PŁYNIE

Z powodu rozlicznych podrabiań naszej firmy mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności

Na herb nasz i Nazwisko. Za wszelkie inne wyroby nie mające cech naszych a mogące psuć pieć nie gwarantujemy.

Płyn ten przedłuża piękność w najpóźniejsze lata, udelikatnia i doprowadza słońca nawet z natury pieć do śnieżnej białości. Usuwa z twarzy żółtość, piegł, wyrzuty, liszaje i plamy żółciowe, chroni od opalenia. Nadto ma ten szczególny przymiot, że użycie tego środka nie da się okiem dostrzedz.

Dla przekonania o skuteczności zalecanego środka na żądanie Szanownych Dam jednorazowo umyć w rodzaju próby będzie udzielanem w zakładzie bezpłatnie.

MEYSZTOWICZ

CERATY!

Ceraty damastowe na serwety białe i kolorowe.
Serwety damastowe nasładowe gobeliny w różnych kolorach.

Skóra amerykańska na pokrycie mebli i porożów, „CROCKETT“, w różnych kolorach, mat i glans.

Cerata podłogowa różnej szerokości.

Cerata Dywany pod stoly, umywalnie itp.

Cerata Chodniki od 25 kop. za łokieć.

Cerata gumowa na kompresy i rany.

Wyksatyna biała i czarna, na podkłady.

Płótno gumowe na podkłady dla chorych i dzieci, jedno i dwa stronne.

Patafarki ceratowe różnej wielkości, polecają

w wielkim wyborze 746

F. Wierzbicki i Sp.

róg Wierzbowej i Trebackiej.

DOM

murowany, 3-piętrowy, w najładniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę około 50,000 rs. Towarzystwa 11,000. Oferty pod lit. Z. 14, w Kantorze Kurjera Warsz. pozostawić. 853

Biuro Komisowe kaucjonowane J. FEDECKIEGO, Miodowa Nr 3.

Ma do sprzedania: **Wille** w okolicy Warszawy, niektóre nawet w bliskiej odległości od miasta w pięknych bardzo miejscowościach, w cenie od 3,000 do 25,000 rs., **Folwarczki** od paru włók rozległości, **Kolonje, Dobra; Place i Domy** w Warszawie i na prowincji, na różne ceny.—**Zakłady różne, handle i magazyny, Czytelnia** z doborowymi dziełami i ustalonym wzięciem; **Pralnia** z maszyną i urządzeniem; **Cukiernia** w mieście powiatowym, kompletnie urządzona, za 2,000 rs., z obrotem rocznym rs. 10,000; **Współki różne, Dzierżawy dóbr, Lokacje kapitałów, rekomendacje oficjalistów i wszelkie komisy.**—Biuro otwarte od 9 do 3 i od 5 do 7, z wyjątkiem Świąt i Niedziel. 807—r

W Kantorze **E. Wojewódzkiego & Comp. Marszałkowska 34**, przyjmują się zlecenia na dostawę

OWSA,

po cenach jak najniższych, począwszy od 3-ech pudów do ładunków wagonowych. 897

Poszukuje się od 1 Lipca 790

fabrykanta serów

mogącego na własny rachunek przerobić około 20,000 garn. miska rocznie, z jednej obory. Adresy przyjmuje biuro ogłoszeń, pp. Rajchman i Frenzel, Senatorska 18, pod lit. B. G.

Wiadomość dla Panów Cukierników.

Do wynajęcia na letnie sezony zakład cukierniczy, znany z nowodzenia pod nazwą „Grand Cafe“, przy galerji głównej w Ciechocinku. Wiadomość ulica Graniczna w Rasurze P. Freilicha. 817

Cukiernia i Fabryka Biskoptów angielskich,

J. SZTENDEL,

Marszałkowska Nr 62, róg Zielonego placu.

Na nadchodzące Święta przygotowałem znaczny wybór **Mazurków, Tortów** różnych, znanych przez licznie zaszczycającą mnie Publiczność, ze swej dobroci, **Bab** oraz **Baumkuchenów**, całych i na funty, **Jajeczników**, a także jak i lat poprzednich, przygotowałem dla Pań Gospodyń **masę migdałową i orzechową** miękko tartą i **maczki** w różnych kolorach, oraz wybór **cukrów deserowych i karmelków** w różnych gatunkach. — Zaręczając za dobroć moich wyrobów polecam się i nadal względem Szan. Publiczności.

838

J. Sztengel.

Nowo-otwarty WIELKI SKŁAD

Kaukazko-Kachetyńskich i Krymskich Win

A. SARKISOWA,

ulica Nowy-Swiat Nr 67

(w b. pałacu Hr. Zamoykich).

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż w tych dniach otrzymam świątzy transport wyborowych **Kaukazko-Kachetyńskich Win**.

Wina owe pochodzą z najlepszych ogrodów na Kaukazie, lecz ponieważ otrzymałem i otrzymuję je będąc zawsze z pierwszych rąk, a więc na bardzo dogodnych warunkach, przeto jestem w możności przagnąć pić czyste, naturalne, a więc zdrowe **Wino Kachetyńskie**, sprzedawać takowe po **cenach niepraktykowanie niskich**.

791

Przedziałnia Inu Hirschfelde

H. C. MÜLLER,

w Hirschfelde, w Saksonji,

poleca przedzę dla tkaczy, nici dla tkaczy, nici do szycia, przedzę dla szwerców, szpagat i uprasza, w razie potrzeby o zgłaszanie się do wyłączonego przedstawiciela na Królestwo Polskie

Pana ZYGMUNTA BROKMANA w Warszawie.

Hirschfelde, 7 Marca 1883.

Przedziałnia Inu HIRSCHFELDE,

H. C. Müller.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, że cennikami, objaśnieniami, oraz próbami powyższych artykułów, służę chętnie bezpłatnie i franco.

Kantor mój mieści się przy ul. Granicznej Nr 12.

743

Zygmunt Brokman.

Wina: Węgierskie, Bordoskie, Burgundzkie, Reńskie i Hiszpańskie, Romy, Cognac, Likieri zagraniczne, oraz Porter i Piwo angielskie naturalne i odstale, a pochodzące z najlepszych źródeł bezpośrednich, poleca

WŁ. NOWICKI,

w Składowach swoich w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr 40 i w Lublinie, na Krakowskim-Przedmieściu.

701r

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka przysposabia panienki do zakładów naukowych rządowych. Złota 12, m. 10, 2-gie piętro od frontu. 2338

Nauczycielka z wyższym patentem i muzyką, poszukuje lekcyj. Wiadomość: ulica Włocza 2A, mieszkania 12. 3459

Muzyki uczy osoba znająca ją gruntownie, na własnym fortepianie, po 30 kop., na miesiąc zaś po 40 kop. Chmielna 19, mieszkania 7. 3501

Gwerner szuka miejsca do przygotowania do szkół. Piękarska 10. 3618

Oficer inżynierji przygotowuje uczeni do szkół juniorskiej, korpusów kadetkich etc. Cena umiarkowana. Marszałkowska 6, mieszkania 6. 3725

Nauczycielka (b. studentka petersburskich wyższych kursów żeńskich), posiadająca patent z medalem, z ukończenia gimnazjum udziela korepetycji, oraz lekcyj języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. Wiedeński magazyn Miodowa 4. 3863

Francuzka redowita zyczy dawać lekcje konwersacji, gramatyki i literatury. Adres w kiosku przy rogu ulic: Chmielnej i Wielkiej, pod literami A. M. 3998

Osoba, przyzwolta francuzka lub polka, mówiąca dobrze po francuzku, w wieku 30 do 40 lat, znajdzie miejsce od 1 Kwietnia r. b. jako bona do dzieci i do wyuczenia jnni w gospodarstwie domowem; wymagana jest bezwarunkowo dobra rekomendacja. Wiadomość u właścicielki domu: ulica Marszałkowska 44, pomiędzy godziną 11 a 3 po południu. 4101

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (demi place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3209

Posady i prace.

Panny zdane do staniów i podręczne, potrzebne są. Ulica Marszałkowska 57. A. Kantorska. 4036

Majster strycharski do wyrobienia miliona cegły w Lubelskiem, potrzebny zaraz. Wiadomość: Warszawa, Chmielna 62ab, J. Pandel. 561

Dla enlopeczyków od lat 7 do 10, przygotowanie do klas. Aleja Jerozolimska 23, mieszkania 19. 4083

Modystka zdolna do robienia kapeluszy, potrzebną jest na wyjazd. Wiadomość w hotelu Lipskim: rano do godziny 10 i od 5 po południu, i od 35. 4063

Janna fachowa znajdzie miejsce zaraz. Wiadomość: Nowy-Swiat 41, w restauracji, od godziny 1-2. 411

Gospodyni znająca się na prasowaniu i gotowaniu, z dobrmi świadectwami, w średnim wieku, potrzebna zaraz na wieś. Wiadom. u szwajcara w hotelu Niemieckim.

Ogrodnik potrzebny na wieś. Wiadomość Piękna 1, mieszk. 5, dom Iwaonowskiej.

Poszukuje się agentów, do sprzedania maszyna do szycia. Wiadomość w składzie Maszyna Mazowiecka 14. 533

Człowiek w sile wieku, mogący złożyć kapale, od rs. 2,000 do 2,500, poszukuje posady magazyniera, inkasenta lub rządcy domu. Wiadomość: Grzybowska 5, m. 7. 548

Drukarz litograficzny, człowiek młody, który niedawno skończył naukę, potrzebny jest do litografii na prowincję. Wiadomość przy ul. Daniłowiczowskiej pod 5, w kantorze fabryki. 566

Poszukuje się miejsca rządcy domu, od 5-go Jana. Wezwania proszę nadsyłać do Instytutu wód mineralnych w ogrodzie Saskim. 3589

Slusarze uzdolnieni w samodzielnem wyrabianiu dziesiętnych wag i blaszanych łożek, mogą znaleźć korzystne zatrudnienie u M. Schan'a w Kijowie. 3728

Kupno i sprzedaż.

Koronki ruskie, do sukien i bielizny białe, szare, czerne i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Swiat 19, miesz. 17, w poprzecznej oficynie. 477

S. Głuskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Swiat 58. 372

Fortepian fabryki Kaps'a, w dobrym stanie, do sprzedania. Widok 17, m. 11, od godziny 10-1. 3793

Kredens dębowy, z bogatą rzeźbą, elegancki wykończony, także stół jadalny, billardowy, do sprzedania, cena niska. Wiadomość: Dzielna 9a, mieszk. 8. 3950

Paeon wykończony, do sprzedania w warsztacie kowalskim, ul. Chłodna 29. 4088

Bryndza litewska na funty lub pady. Bfant kop. 15. Ul. Mazowiecka 11, stróż wskazuje. 4053

Ceśi litowskie wędzone, całkowitz, bez łożek, po rs. 1 kop. 20. Mokotowska 6, mieszkania 5. 4040

Do sprzedania narzędzia kowalskie, stolarskie, tokarskie, slusarskie, bor - maszyna, szwagrak, maleńki model parowej maszyny, sarka wystawowa oszklona, miedziana spirytusowa maszyna do kawy i etażerka do nut orzechowa, maszyn. Można widzieć od godz. 3-5 Ulica Hoża 26, mieszkania 1. 3959

Fortepian fabryki Holera o 7 oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania, za 200 rs. Tomackie 8, mieszk. 8. 3937

Węskawiczek 100 tuznów z cienkich skórek, bielizna męska, krawaty, kołnierzyki, szelki, parasolki, perfumy, portmonetki itp. przedmiotów, po bardzo niskich cenach. Nowolipki 30, stróż wskazuje. 3926

Kupuje garderobę jedwabną i aksamitną. Leszno 37, dystrybucja. 534

Pianino nowe za przystępną cenę do sprzedania. C. Fiedler, ul. Marszałkowska 71.

Fortepian wiedeński, czarny, gabinetowy, bardzo mało używany, do sprzedania. Ul. Twarda 3, stróż wskazuje. 4031

Stół okrągły o trzech blatach, orzechowy i 6 krzesel mahoniowych, do sprzedania. Wiadom. w fabryce mebli żelaznych Wł. Gostyńskiego i S-ki, ul. Ciepla 6. 4027

Dom komisowo-handlowo-rolniczy hr. H. Skarbek i S-ka. Plac Resursy Kupieckiej 28. Kupuje masło solone w każdej ilości.

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Fortepian o 6 oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Marjańska 2, m. 18.

Książki różne, stare i nowe, kupuje sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarna A. Kosenweina przy ulicy Mazowieckiej 2, w Warszawie. 403

Kwity lombardowe, złoto, srebro, kupuje. Solna 15, mieszkania 7. 3556

Tanio do sprzedania! Bronzy, biurko, zegary, antyki, dywany perskie, obrazy olejne i akwarelle. 37 Leszno, m. 13. 2963

Billard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 9. 3660

Koronki do bielizny i sukien, crêpelisse, żaboty, faszony, szalki, kołnierze damskie i dziecięce, karczki do koszul, kaftanki ranne i fartuski w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, ul. Senatorska 27, miesz. 2 w oficynie. 1999

Bryczkę lub amerykańską kłoby miał do sprzedania na resorach, mało używaną, za cenę od rs. 60 do 100, raczy dać wiadomość: Stare Miasto 8, mieszkania 15, każdego czasu. 4012

Do sprzedania: koszule damskie dzienne, burnus syberyjowy, szal francuzki duży, kłose: do masła i sera, oraz zaczęty na kanwie pas na fotel. Ogrodowa 9, mieszkania 4. 554

Maszyny do szycia Wheelera i Wilsona, prawdziwie amerykańskie, oraz reperacja takowych. Rymarska 2, róg Senatorskiej.

Wyprzedają wyroby tokarskie: cygar-niczezi bursztynowe i rozmaite inne, cybuchy wiśniowe, fajki, laski, korkownicy do butelek, rączki do gazet, narzędzia chirurgiczne cynowe, wszystko po cenach znacznie zniżonych z powodu zupełnego zwiń-cia interesu. F. Frybes, Elekoralna 9.

Łóżka dwa, maszyn mahoniowe, rzeźbione, Lurzędowej roboty, są do sprzedania. Ulica Leszno 50, mieszkania 3. 3816

Suknia granatowa jeszcze jedna pozostała do sprzedania. Hoża 30a, m. 10. 4097

Dwa stoły dębowe, billardowe, elegancko wykończone, do sprzedania w zakładzie wyrobów stolarskich, cena niska. Dzielna 9a.

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbiierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna 52, mieszkania 8, wprost komory. 4087

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbiierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, toaleta damska, łożka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, tremo z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda 6, w pałacyku na lewo, mieszkania 41. 4107

Dla jeometrów jest do zbycia instrukcja z roku 1843. Leszno 49, m. 5. 4102

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej, drugi dom, stróż wskazuje. 3973

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbiierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łożek, dwie minazerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Złota 10, stróż wskazuje. 4051

Meble garnitur maszyn palisandrowy, używany, do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Żurawia 33a, m. 21. 565

Umeblowanie z kilku pokoi, mało używane, do sprzedania razem lub częściowo, przytem firanki, lampy i rozmaite przedmioty gospodarskie. Chmielna 13a, stróż wskazuje, od godziny 10 rano. 4049

Meble garnitur, czarnych, krytych pensonowym atlasem, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Mylna 3, m. 15. 4041

Meble mahoniowe ozdobne do sprzedania, na stacji towarowej kolei Petersburskiej, u Obrapałskiego. 4035

Meble są do sprzedania tanio: garnitur do salonu orzechowy, kredens i szafy rozbiierane, ozdobne wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur całkiem kryty, konsolki do kart, lustra greckie, biuro męskie, szeslong, kozeta z 6-ma napoleonkami, toaleta damska, łożka, umywalka, szafeczki nocne, szafka do bielizny, stół jadalny, samowar, komoda i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszk. 30. 3952

Interesa handl. i majątk.

Magazyn mód i galanterji, od lat 25-ciu egzystujący w jednym z miast prowincjonalnych, jest do sprzedania od 1-go Kwietnia lub Lipca. Do kupna potrzebny kapitał 1,000 rs. Wiadomość: ulica Świętojeńska 8, mieszkania 4. 4029

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: Ulica Długa 6. 562

Sklep wiktualny z dystrybucją i norymberszczyzną, z mieszkaniem, jest zaraz do odstąpienia w bardzo korzystnym miejscu, z powodu wyjazdu do Rosji. Wiadomość w sklepie: róg ulicy Grzybowskiej i Waleców 8. 4046

Ważna wiadomość dla pp. piekarzy. W domu pod 127/3 przy ulicy Kościelnej na Nowej-Pradze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., piekarnia, sklep od frontu na sprzedaż pieczywa, trzy pokoje z kuchnią, drwalnia, stajnia, góra i t. d., studnia na podwórzu, za bardzo przystępną cenę. Cały dom do sprzedania, do kupna potrzeba 4,000 rs. Wiadomość: Twarda 6, mieszkania 34. 3954

Interes dobry i pewny. Przy najpryncypalniejszej ulicy sprzedaje się sklep elegancki, obecnie z pieczywem targuje około 800 rs. miesięcznie, komorne nie drogie, kontrakt trzy-letni, tenże sklep może być zdany i na inny handel, miejsce tego sklepu daje pewne utrzymanie. Wiadomość w kantorze Łuczynskiego, Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła św. Krzyża. 4032

Pół godziny drogi od stacji Ruda Guzowska, w osadzie Wiskitki, jest do sprzedania dom z drzewa na podmurowaniu, o 4-ech pokojach tapetowanych, kuchnia, spiżarnia, 5-ty pokój na górze, w podwórzu dom o 3-ech pokojach i 2-ech kuchniach; piwnica, zabudowania stajenne i gospodarskie, studnia ze zdrojową wodą, ogród owocowo-warzywny i kwiatowy, altana mieszkalna, inspektor, staw zarybiony, za ogrodem pole orne; także 2 pokoje z kuchnią na letnie mieszkanie lub na stałe. Wiadomość: Nowogrodzka № 23, m. 20. 3873

Klepek wiktualów jest do sprzedania, dobrze zaopatrzony w towar, przynosi targu dziennego od 15 do 20 rs. Nowo-nabywa może prowadzić kontrolę parę dni lub tydzień, dla przekonania się. Dzielnia 25. 3612

Restauracja do sprzedania z powodu Restauracji. Hoża № 34a, róg Leopoldyny.

Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Bonifraterskiej pod № 2182B (13), złożona z domu parterowego o 7 pokojach z kuchnią, położonego w ogrodzie i ogrodu owocowego około 12,000 łokci rozległości, do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość na miejscu między godz. 12 i 4 po południu. 3547

Magle angielskie do sprzedania w dobrym stanie, z miejscem lub bez. Ulica Nowowiejska № 9. 3731

Ogród fruktowy do wydzierżawienia, przy tem szpalarnia. Warunki przystępne. Wiadomość w kiosku wprost ul. Miodowej pod lit. A. O. 3964

Restauracja z całym urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: ulica Bracka № 4, wprost Nowogrodzkiej, w restauracji.

Sklep galanterijno-norymberski, z oknem wystawowym, mieszkaniem, urządzeniem i towarem do sprzedania. Wiadomość: ulica Leszno № 53. 4009

Do odstąpienia w każdym czasie sklep barykadek damskich, modnych, oraz bielizny męskiej. Sklep ten jest położony na przynajmniej ulicy i posiada wyrobioną dobrą klijentellę. Kapitału potrzeba rs. 6,000. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami O. R. 4062

Majątek 2,100 ozies., w gub. Wołyńskiej, może być zamieniony na majątek w Królestwie lub dzierżawę, albo dom w Warszawie. Wiadomość: Wspólna № 18, mieszkania 1. 4047

Sklep wiktualów jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu: Stare-Miasto № 63 (nowy 10). 3449

Do sprzedania folwark przestrzeni 5 włók 19 przętów, w tem lasu morg: 0 i tyleż łąk, pastwisko na 8 włókach, z dwoma domami mieszkalnymi, pięknym ogrodem, zabudowaniami muraowanymi, inwentarzem żywym i martwym. Odległość od szosy wiorst 3, od st. kolei nowobudującej się wiorst 5. Bliższa wiadomość: Złota № 2, mieszka. 6, pomiędzy 4 i 5 po południu. 4111

Rs. 300-500 żądana jest pożyczka na doświadczenie, na 4 miesiące. Zapewnienie hipoteczne pewne. Hoża № 5, m. 25. 4094

Lokale.

Ważna wiadomość! Z powodu wyjazdu, jest natychmiast do wynajęcia przy ul. Sosnowej lokal: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, za cenę o dziesięć procent taniej, niż było wynajęte. Wiadomość: ulica Wielka № 13, mieszkania № 34, u p. Chodeckiej. 4084

Apartament z 7 pokoj., z 3-ma balkonami, z wielką elegancją i komfortem urządzone, na 2-m piętrze, lub z 6 pokojami na parterze, do wynajęcia od św. Jana r. b. Ulica Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Swiatu; bliższa informacja u właściciela w tymże domu. 3849

Salon i sypialny, elegancko umeblowane, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Bracka № 5, mieszkania 20. 3957

Mieszkanie z ogrodem, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, za rs. 200 do wynajęcia od 1 Kwietnia, Kracza № 5. 3947

Apartament na drugim piętrze, składający się z 8-u pokojów, przedpokojem, kuchnią, umieszczenia dla służby żeńskiej i osobno dla służby męskiej, spiżarni, z urządzeniem: wodociągowym, gazowym, wateklozetem i łazienkami, do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., w domu M. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 52. 518

Mieszkanie na Ujazdowskim placu, ładne, na parterze: 4 pokoje odstępuje się do 1-go Lipca, za 150 rs., może być wynajętem i dalej na cały rok. Piękna № 2a, mieszkania № 4. 570

Dla telezera sklep z przywilejem kapiełowym, do wynajęcia od 1 Kwietnia, lub na inny proceder. Chmielna № 9. 3338

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Senatorskiej, lokal frontowy na 2-m piętrze: 7 pokoi z przedpokojem, obszerną kuchnią i spiżarnią, w tych sala i stołowy trzy-okienne, z dwoma wejściami. Od 1-go Lipca na 1-m piętrze w oficynie: 5 pokoi z kuchnią i przedpokojem. Od 1-go Kwietnia trzy pokoje w oficynie na 1-m piętrze. Ostatnia dwa lokale mogą być złączone w jeden. Od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca na kwartał, jeden trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość: Senatorska № 18, u właściciela 4000

Lokal z ogródkiem, na ochronę, potrzebuje jest w bliskości ulicy Twardej. Adresy składać w ochronie 3-ciej przy ulicy Pańskiej № 46. 3195

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w Alejach Jerozolimskich № 24 apartament, z 8-miu lub więcej pokojami ze stajnią i wozownią; przy ul. Złotej № 9 lit. A i na Zielonej № 7 lit. A, różne lokale od 2 do 8-u pokoi. 3504

Pokój ładny, z osobnym wejściem, z meblami, opałem i usługą, lub pokój z kuchnią. Obożna № 2, m. 55, stróż wskaże. 3760

Pokój dla kawalerów przy rodzinie, za cenę przystępną, na żądanie ze stołem. Ul. Hoża № 5, mieszkania 25. 4095

Sklep z piwnicą na Krakowskim-Przedmieściu od 1-go Kwietnia r. b. Wiadom. № 15 Nowoipki, u właściciela demu. 3944

Piękny salon i pokój, na parterze z osobnym wejściem i kompletnym umeblowaniem zaraz do odnawiania. Niecała 12, m. 16.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufurów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar, od najtańszych do najwytowniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Sklejam przedmioty słuczone, najlepiej i najtaniej w Warszawie, całkiem niezacznie, nadzwyczaj trwałe, z gwarancją od ognia i gorącej wody. Leszno 61. — Jabłonski. 3965

Zakład reperacji maszyn do szycia kupuje używane maszyny, oraz do reperacji przyjmuję. Ulica Marszałkowska 57. 3677

Obiady prywatne, w porządnym domu. Aleksandra № 15, m. 1. 3962

Fabryka rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po przystępnej cenie; przy ulicy Oraynańskiej № 8 nowy. 3552

J. Kornecki, skład win i delikatesow, Nowy-Swiat 40. Sniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkimi wygodami, od 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Tróskliwa opieka i dyskreccja zapewnią się. Leszno № 21. 3065

Akuszerka P. M., b. asystentka w lecznicy 1-iej, przyjmuje osoby żyjące sobie odbyć słabości, za opłatą od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i najściślejsza dyskreccja zapewnią się. Ulica Świętojerska № 22, wprost ogrodu Krasieńskiego, 1-sze piętro, wprost bram. 3076

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne i wspólne, dla miejscowych, przyjezdnych, potrzebujących pomocy. Warunki dogodnie. Bracka 6. 396

Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy-Swiat 59, drugi dom od Świętokrzyskiej, mieszka. № 11. 4112

Mamka młoda do świeżym pokarmem, niemiecka, życzliwa obowiązkowi. Wiadomość: Mokotów, dom Wesolowskiej, przy kościele.

Mamki młode do obfitym pokarmem u akuszerki. Marjańska № 3. 4110

Mamki wiejskie, ulica Sosnowa № 5 u akuszerki. 3939

Dnia 21 Marca, na ulicy Marszałkowskiej, przy pięknej, zgubiono łańcuszek krótki damski, z brelokami, między którymi była srebrna dziesiątka i medalion z dwoma fotografiami. Uczciwego znalazcę prosi się o odniesienie na ulicy Piękną № 34 domu, m. 29, za sowitem wynagrodzeniem. 4092

W przejeździe przez plac Krasieński ku Powązkom, przybłąkał się pies ceter, złoty, przez łeb biała łata, nogi białe, w obroży. Właściciel za udowodnieniem odebrać może u służącego Włodzimierza, domu Kurca, w miasteczku Powązkach. 4105

Zaginął pies wyżej, złoty, 8-miesięczny, z obrozą skórzaną, z tabliczką r. b. Znalazca raczy odprowadzić na ulicę Chłodną pod № 64, do zakładu wódek, za nagrodą

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6

APTEKI.
Eukaty B. dzierz. Soltykiewicza, Graniczna 10.
Karpinski W., Elekoralna 35.
Kucharszewski H., g. skt. wód min. Senat. 11.
Sztayner F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERIAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Brüner Ludwik, Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F., r. Zab. Żel. Bram. 413a i piętna.
Szarzyski L., Nowy-Swiat 57. Towary tanie.
Rosenberg Złabia wpr. br. ogr. Sask., sklep № 6.
Szyzka i Ska, Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.

BRÓŃ I PATRONY.
Bekker K., et J., fabr. i skład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detalez. Krak.-Przed. 38.
Stapf J., Nowy-Swiat 41, fabryka i strzelnia.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E., Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G., daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów. Plac Bracki

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski, Leszno 1, od godz. 10-6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Piomackie 9, daw. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elekoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elekoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzel i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Dreus Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniowski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Strausa, Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ozarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.
Górski A., Elekoralna 25, aorunki, bawelny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (Składy).
Wilenskin L., Królewska 10, obok Gieldy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n.1).
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Zelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrijel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30.
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elekoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L., Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennwald Gustaw, Miodowa 4.

KSIEGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.

LAKIERY I FABRY OLEJNE (fabryki).
Winkler M., Piomackie 9, wyroby notesowe.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

LITOGRAFJE.
Kohn Henryk, litogr. artyst., Elekoralna 3.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, załuzje (okienne).

MEBLE (Magazyny).
Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.

MEBLE (Magazyny).
Fitzke Wilhelm, Nowy-Swiat 30.
Frumkin B.-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łózek żelaznych, kołosek, mebli ogrodowych itp. po cenach niskich.

Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Mursztyn A., Bielańskiej 8, nowe, używ. dekor.
Ottwinowski T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Piechowski i Ska, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabonk N., Nowy-Swiat 60, nowe, używ. dekor. eg. 1845.
Załęski i sp., Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szwajczer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W., Nowy-Swiat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. bluznane i trumny met.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
Schroder E., Plac Bankowy 31, róg Żabiej.

NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.
Frybos F., Zabia 4, skt. 10, galanterja i guzik.
Goldiluss M., Zabia 1, roboty kanwoje i galan.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A., Zabia 4, galanterja i guzik.
Rottler F. et Co., Zabia 7, Pończoszy i koronki.
Schwuj H. N., Świat 51, włóczki, rob. kanw.
Schreiber J., Zabia 3, wyroby pończosznio.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blebschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysa 2

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, Krak-Przedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4, b. Hot. Ang.

PIECE.
Cohn et Leichtenritt, Orla 7, pore, zagr. kominki, majoliki, mozaik, pos. z terakoty, rury glin

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwio F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Piomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Swiat 4

PIWO (składy specjalne).
Wioslarskie, M. Stypinski i sk. Leszno r. Kar.

PŁOTNA I BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysłać gratis.

PONCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA
Chestowski J., Czysa, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki, Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.

Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elekoralna 2, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hegner J., Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiej.

Hotel Europejski, Krakow.-Przedm. 22.
Hotel Paryski, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorządna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.

Zwolińska T., ul. Berga 16 (daw. N.-Świat 76).

SKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Malczanow Michał, Żymna 5, kryszta. szkło.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Swiat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczy S., skład hurt. det. Nowy-Swiat 33.
Podynowski St., Skład hurt., Nalewki 14.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rosja“ (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56.
Ruskie Tow. (od ognia), repr. Senatorska 23.

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost. dw. J.C.K.M. egz. od 1790.
Simon i Stecki, dost. dw. J.C.M. Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Sarkisowa, Nowy-Swiat 67, b. d. Zamowskich.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 88.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołombowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE I PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne.
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Strausa, Długa 39, filja Marszałkowska 50.